



Do USA bez wiz.
Od poniedziałku

PODRÓŻE Od 11 listopada Polska będzie należeć do programu ruchu bezwizowego Stanów Zjednoczonych
STRONA 10

REKLAMA



KUMULACJA
6 000 000 zł

P3824

Pan doktor zaprasza po mszy

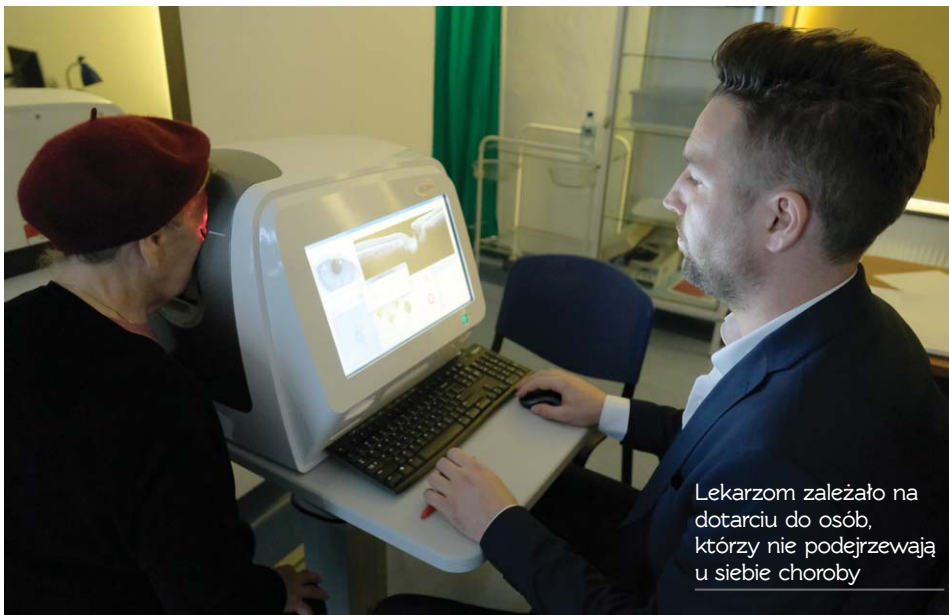
PROBLEM W domu parafialnym, w urzędzie gminy, ośrodku zdrowia. Przez trzy dni specjaliści z Lublina i USA przebadali ok. 150 mieszkańców. Objawy chorób prowadzących do ślepoty miał co trzeci

Katarzyna Prus

Badanie trwa bardzo krótko, wynik jest praktycznie od ręki. Kamera robi zdjęcie i za chwilę lekarz odczytuje wynik. U mnie na szczęście nie wyszło nic negatywnego. Warto było przyjść i skorzystać – mówi Halina Gliwka z Dysa, która przyjechała wczoraj na badanie do ośrodka zdrowia w Niemcach.

– Rzeczywiście wszystko przebiegało tak, jak zapowiadali lekarze. Badanie jest komfortowe i bezpłatne. Po chwili dowiedziałam się, że nie mam żadnych zmian w oku, mogę być spokojny – dodaje pan Władysław z Wólki Rokickiej.

Ale nie wszyscy wychodzili z badań tak zadowoleni. Przez trzy dni, w Jakubowicach Konińskich, Konopnicy i Niemcach okuliści przebadali ok. 150 osób. Lekarzom zależało na dotarciu do osób, którzy nie podejrzewają u siebie choroby. Zwłaszcza tych prowadzących do ślepoty, jak np. retinopatia cukrzycowa czy zwyrodnienie plamki żółtej



Lekarzom zależało na dotarciu do osób, którzy nie podejrzewają u siebie choroby

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

związane z wiekiem, które nieleczone prowadzą do ślepoty.

Objawy chorobowe wykryto aż u 30 proc. przebadanych.

– To pokazuje, że nasz pilotaż ma sens i warto iść w tym kierunku. Ludzie nie zdają sobie sprawy, że rozwija się u nich choroba, bo na wcze-

snym etapie nie daje ona żadnych objawów – tłumaczy dr n. med. Anna Matysik-Woźniak z Kliniki Okulistyki Ogólnej SPSK1. – Zadziałał też pomysł z prowadzeniem pilotażu w miejscach takich jak parafie. W niedzielę w Jakubowicach Konińskich po mszy, by się przebadać, zostało ponad 50 osób.

– Dzięki rozpoczęciu leczenia na wczesnym etapie możemy zachować u pacjenta stuprocentowe widzenie – podkreśla Robert Rejdak, kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej SPSK1. – Tym samym ratujemy jego niezależność, bo może nadal pracować i funkcjonować w społeczeństwie

– Pozytywnym efektem jest nie tylko to, że wykryliśmy objawy choroby u części pacjentów, ale też fakt, że u niektórych takich zmian nie stwierdziliśmy. Dzięki temu zdrowi pacjenci nie będą musieli czekać w kolejce na badanie – dodaje prof. Marco Zarbin z New Jersey Medical School, który nadzorował badania.

W trakcie trzydniowego pilotażu wyniki badania odczytywał lekarz. W kolejnym etapie, prawdopodobnie już w przyszłym roku, kamera zrobi zdjęcie, które przeanalizuje komputer.

– W pierwszym etapie naszych badań zdecydowaliśmy, że podczas badania będzie obecny lekarz. Dla bezpieczeństwa. W przyszłym roku chcemy pracować już tylko w oparciu o sztuczną inteligencję. Obecny będzie tylko technik do obsługi kamery – zapowiada prof. Rejdak. – Będziemy też chcieli dotrzeć do kolejnych małych miejscowości naszego regionu, gdzie trudniej dojechać do specjalisty. Będziemy też dysponować kamerami najnowszej generacji.

Ognisko, bal
albo obiad



ŚWIĘTO Odzyskanie niepodległości będziemy świętować na różne sposoby.
STRONA 2

Pirata namierzą z przystanku

PRAWO Dziś wchodzi w życie nowe zasady kontroli ruchu drogowego.
STRONA 3

Musztra osiedlowa



ALARM 24 Marsz, fanfary i krzyk. I tak codziennie – denerwuje się nasz Czytelnik, który mieszka przy ul. Paganiniego w Lublinie.
STRONA 6

Znęcały się nad koleżanką. Trafiają do ośrodków

WYROK Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał, że nastolatki są winne pobicia i kierowania gróźb karalnych wobec 15-letniej koleżanki. Trzy z pięciu nieletnich zostały skierowane do ośrodków wychowawczych i kuratorskich

Ewelina Burda

Dziewczyna została pobita przez swoje rówieśniczki w grudniu ubiegłego roku na placu przy jednej z bialskich szkół.

Na nagraniu publikowanym w internecie, można było zobaczyć jak jest zmuszana, by na klęcząco przeproszać za słowa, którymi miała obrazić swoje

znajome. Posłusznie wykonuje polecenia, ale i tak dostaje cios w głowę. Słychać też groźby: „Ty, k.... zginiesz marnie, przyrzekam ci k.... (...) Jeszcze raz coś usłysz na swój temat, to cię k.... zniszczę, słyszysz to k....”. Dalej dziewczyna jest szarpana, wyzywana i bita.

15-latką nikomu o tym zajęciu nie powiedziała. To jej

matka zobaczyła nagranie w internecie i zawiadomiła policję.

Na tym, co wydarzyło się 29 grudnia, szykany się jednak nie skończyły. Dziewczyna dostawała później wiadomości z groźbami. Na przykład, że „zostanie jej wyrwany język, bo za dużo mówi”.

Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego

w Białej Podlaskiej wydał właśnie wyrok w tej sprawie. Orzekł, że trzy nieletnie dopuściły się pobicia Izabeli Z., w ten sposób że „biły ją po twarzy i głowie, kopały i opluwały, ponadto kazały jej klęczeć i przeproszać, przy czym kazały małoletniej rejestrować całe zajście przy pomocy telefonu komórkowego”. Sąd ustalił też, że dwie inne na-

stolatki dopuściły się kierowania gróźb karalnych.

Jedna z nastolatek trafiła do młodzieżowego ośrodka wychowawczego. Druga do ośrodka kuratorskiego z obowiązkiem składania sprawozdań co 6 miesięcy. Trzecia natomiast zostanie umieszczona w ośrodku wychowawczym, ma też przeprosić pokrzywdzoną na piśmie.

Kolejna nastolatka będzie miała nad sobą nadzór kuratora sądowego z obowiązkiem składania sprawozdań z nadzoru co dwa miesiące. Wobec ostatniej sąd zastosował środek wychowawczy w postaci upomnienia. Sąd odstąpił od obciążenia rodziców nieletnich kosztami tego postępowania. Wyrok jest nieprawomocny.

Ten ważny dla Polaków dzień

ŚWIĘTO Bal na 101 par, ogniska wokół których zabrzmia patriotyczne śpiewy, pokazy władania szablą czy specjalny posiłek do którego siadą Polacy i obcokrajowcy. Odzyskanie niepodległości będziemy świętować na różne sposoby

W poniedziałek mija 101. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Najczęściej samorządowcy i narodowe fundacje zapraszają na mszę i przemarsz pod pomnik/na plac na stosowną część oficjalną. Ale są odstępstwa od takiego scenariusza. Wybraliśmy kilka nietypowych propozycji na spędzenie tego święta.

– Przy trzaskającym płomieniu, liżącym drewniane żagwie, rozpoczyna się snucie historii o bohaterstwie, poświęceniu i uporze przeszłych pokoleń – tak harcerze zachęcają do rozpalenia 10 listopada o godz. 19.18 ogniska. Zgodnie z ideą akcji Ogień Niepodległości ogniska powinny być zlokalizowane wzdłuż polskich rzek. Interaktywna mapa, zgłoszenia i szczegółowe informacje na www.ogienniepodleglosci.pl.

Na razie z naszego regionu zgłosił się Janowiec, gdzie ognisko zapłonie na terenie obiektów sportowych i Tomaszów Lubelski. Tu na wspólne śpiewanie przy Ogniach Niepodległości do



Zgodnie z ideą akcji Ogień Niepodległości ogniska powinny być zlokalizowane wzdłuż polskich rzek

Leśnego Arboretum zaprasza Nadleśnictwo Tomaszów w niedzielę o godz. 19).

• Już w sobotę na spotkanie przy „Ogniach Niepodległości” zaprasza Dominów (gmina Głusk). Na placu przed urzędem gminy o godz. 17 będzie pokaz władania szablą i laną w wykonaniu Stanicy Lubelskiej

Dawnej Jazdy i Kawalerii z Dominowa. Organizatorzy zalecają by ciepło się ubrać i zabrać koszyk piknikowy z kiełbaskami na ognisko.

• Jutro rano mija termin zapisów uczestników rowerowego Rajdu Niepodległości, który 11 listopada pokona około 40 kilometrów Trasą Rowerową Ziemi Józefow-

skiej na Roztoczu oraz szlakiem Green Velo i szlakami pieszymi. 50-osobowa grupa będzie zatrzymywać przy pomnikach i tablicach, poświęconych bohaterom walk o niepodległość, gdzie zapalą symboliczne świece. Więcej informacji: www.jkr.org.pl.

• Trwają zapisy osób, które identyfikują się z ideą nie-

podległości i chcą 9 listopada brać udział w Powiatowym Balu Niepodległości w Tomaszowie Lubelskim. W Restauracji Staropolskiej będzie się bawiło 101 par (koszt 150 zł od osoby/300 zł od pary). Będą dania gorące, stół wiejski, stół deserowy. Każdy bilet bierze udział w loterii fantowej. Bal

organizuje Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Tomaszowskiego. Są jeszcze miejsca.

• Zamojskie Stowarzyszenie Sportowo-Artystyczne proActiv w dniach 9-11 listopada organizuje otwarty turniej brydża sportowego o Szablę Marszałka. Przez trzy dni, kolejno w Cycowie, Puchaczowie i Chelmie, rozgrywki będą się odbywać w ramach 9. Grand Prix Lubelszczyzny. – Dla wszystkich miłośników brydża to znakomita okazja do rywalizacji o replikę szabli wzór 1921, ale też wysokie nagrody finansowe – zachęca Grzegorz Typek, prezes proActiv.

• W Lublinie 60 osób ma usiąść przy stole do specjalnej kolacji. Homo Faber i Galeria Labirynt chcą zebrać Polaków i cudzoziemców by się poznali, pośmiali, porozmawiali o Lublinie i o Polsce. W menu wegańskie pierogi i barszcz czerwony. Rejestracja i szczegóły na <https://hf.org.pl>. Gdy zamykaliśmy to wydanie gazety na miejscach dla cudzoziemców był komplet.

(OPRAC. AGDY, BAR)

Nagroda premiera za badania białek



FOT. AGENCJA ONEHD

SUKCES W gronie naukowców uhonorowanych nagrodami premiera za rozprawę habilitacyjną znalazła się dr hab. Agata Starosta z Katedry Biologii Molekularnej UMCS. Doceniono ją za badania procesu syntezy białek na poziomie komórkowym.

– Nasze badania otwierają furtkę do wprowadzenia nowych związków oraz lepszego zrozumienia mechanizmu dotychczas używanych – tłumaczy dr hab. Agata Starosta.

Agata Starosta jest kierownikiem Laboratorium Ekspresji Genów w Ecotech-Complex. Realizuje granty z programu First Time Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz EMBO Installation Grant - European Molecular Biology Organization.

Pochodzi z Rzeszowa, studia magisterskie ukończyła w 2007 r. na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym samym roku rozpoczęła studia doktoranckie w laboratorium dr Daniela

Wilsona na Uniwersytecie Ludwika Maksymiliana w Monachium. Przez kilka lat pracowała w stolicy Bawarii nad antybiotykami blokującymi syntezę białek u bakterii. W 2015 r. przeniosła się do Newcastle University w Wielkiej Brytanii, do laboratorium Jeffa Eringtona. Na UMCS w Lublinie jest od dwóch lat. Kontynuuje badania mające na celu pokazanie zmiennej natury rybosomów bakteryjnych, tzw. wyspecjalizowanych rybosomów.

OPR. PP, TOMA

Bezpłatne badania dla 1620 osób

ZDROWIE Szpital w Łęcznej rusza z kolejnym programem profilaktyki raka jelita grubego. Już można się zapisywać na bezpłatną kolonoskopię bez bólu. Rak jelita grubego to bardzo częsta przypadłość. Siedzący tryb życia, zbyt mało ruchu, niewłaściwe odżywianie – to czynniki sprzyjające rozwojowi chorób jelita grubego. – Sprawa jest bardzo poważna. W ramach kończonego obecnie programu przebadaliśmy 666 osób. W 470 przypadkach wykryliśmy polipy – mówi Krzysztof Bojarski, dyrektor SPZOZ w Łęcznej. – Wyniki naszych badań nie zostawiają złudzeń – liczba zachorowań na

raka rośnie i będzie rosła. W tej sytuacji profilaktyka i badania są niezwykle ważne. Szpital ma środki na przeprowadzenie badań u 1620 osób (w latach 2019-2021). Program jest skierowany do mieszkańców z całego regionu. – O tym kto może skorzystać, jak się umówić na badanie i jak się przygotować informuje Biuro Projektu, które mieści się na parterze w głównym budynku szpitala – dodaje dyr. Bojarski. Do badań kwalifikowane są osoby, które zostaną wytypowane przez lekarzy rodzinnych i podstawowej opieki zdrowotnej lub zgłoszą się samodzielnie. Z programu mogą skorzystać:

- osoby w wieku 50-65 lat, a od ostatniego badania kolonoskopii minęło 10 lat;
- w wieku 40-49 lat, jeśli mają krewnego pierwszego stopnia, u którego rozpoznano raka jelita grubego,
- w wieku 25-49 lat jeśli pochodzą z rodziny z zespołem Lynch,
- w wieku 20-49 lat z rodziny z zespołem polipowatości rodzinnej gruczolakowatej (FAP). Biuro projektu w budynku szpitala przy ul. Krasnostawskiej 52 (parter, pok. A040) czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 9-13. Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. (81) 752 63 32, 752 65 21. **PAWEŁ PUZIO**

Pobił rywala i schował się za szafą

LUBLIN 23-latek z Lublina napadł na nowego chłopaka swojej byłej dziewczyny. Razem z kolegami wdali się do jego mieszkania. Przed policją schował się za szafą.

Do napaści doszło w jednym z bloków w dzielnicy Wieniawa. Do mieszkania 34-latka wdarło się trzech mężczyzn. Napastnicy dotkliwie pobili 34-latkę po czym uciekli. Ukryli się w wynajmowanym lokalu w tym

samym bloku. Gdy na miejsce dotarli policjanci, nie otwierali drzwi. Mundurowi wesłi więc siłą.

– Wewnątrz policjanci zauważyli dwóch mężczyzn. Dopiero podczas sprawdzania pomieszczeń wyszło na jaw, że jeszcze jeden ukrył się za szafą. Jak się okazało, 23-latek był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności za wcześniejsze przestępstwa – informuje Kamil

Gołębiowski, rzecznik KMP w Lublinie.

Wszyscy trzej to mieszkańcy Lublina w wieku od 23 do 28 lat. Zostali zatrzymani i trafili do policyjnego aresztu. Powodem napaści był konflikt o kobietę.

Napastnicy usłyszeli już zarzuty pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia, gróźb karalnych oraz naruszenia miru domowego. Grozi za to do 8 lat więzienia. **(JSZ)**



Śliwka lata do Genewy

Śliwkowy Embraer 195 wyleciał z Lotniska Chopina w Warszawie do Genewy. Samolot ma na sobie reklamę cukierków produkowanych w Lublinie – Śliwki Nałęczowskiej. W tych barwach będzie kursować przez rok. To efekt podpisanej w tym roku umowy między producentem popularnych cukierków spółką Colian i narodowym przewoźnikiem. W maju na samolocie LOT

pojawiała się reklama wafelków Grzeški. Ten samolot również będzie latać przez rok. Wymalowana na kadłubie samolotu grafika to zwycięski projekt laureatki pierwszej edycji konkursu Design by Śliwka Nałęczowska – Katarzyny Bągiel. W nagrodę dostała 10 tys. zł. Firmy współpracują ze sobą od 2015 roku. Śliwki Nałęczowskie są serwowane pasażerom w klasie biznes, podczas rejsów

długodystansowych. Można je też znaleźć w salonikach biznesowych LOT-u na warszawskim Okęciu. Tymczasem Port Lotniczy Lublin obsłużył w minionym miesiącu niecałe 33 tys. pasażerów. To rezultat gorszy o 13 proc. w porównaniu do października 2018. Od 1 stycznia przez lotnisko w Świdniku przewinęło się 303 680 pasażerów – to ponad 25 proc. mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. (PAT)

Pirata namierzą z przystanku

PRAWO Dziś wchodzi w życie nowe zasady kontroli ruchu drogowego. Patrol policji może łapać fotoradarem na zakazie postoju czy na przystanku autobusowym. A od 1 stycznia podczas kontroli policja spisie też licznik auta

Paweł Puzio

Nowe zasady kontroli reguluje rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zawarliśmy w nim nowe obowiązki i uprawnienia kierowców aut oraz kontrolujących. Jednocześnie doprecyzowaliśmy istniejące przepisy. Zależy nam na podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa na polskich drogach – podkreśla Mariusz Kamiński, szef MSWiA.

Rozporządzenie rozszerza uprawnienia policjantów o wybór miejsca do kontroli ruchu drogowego. Od dziś na czas takiej kontroli radiowóz może zatrzymać się na zakazie postoju czy przystanku.

Kontrole będą mogły być przeprowadzane niemalże w dowolnym miejscu, nawet jeśli funkcjonariusze złamią w ten sposób przepisy. Dotyczy to zarówno oznakowanych, jak i nieoznakowanych radiowozów. Modyfikacja



Od dzisiaj jeśli kierowca zadeklaruje zapłatę mandatu kartą to będzie mógł wsiąść do radiowozu

FOT. ARCHIWUM

tych przepisów przyda się osobom, którym przeszkadza widok radiowozu stojącego w miejscu zabronionym – usłyszeliśmy w Komendzie Głównej Policji.

Ten zapis uruchomi polowanie z nagonką. Teraz jeśli funkcjonariusze złamią w ten sposób przepisy. Dotyczy to zarówno oznakowanych, jak i nieoznakowanych radiowozów. Modyfikacja

W przypadku kiedy funkcjonariusz poleci kierowcy, by trzymał ręce na kierownicy lub nie wysiadał, a ten tych poleceń nie wykona, może zostać ukarany mandatem do 500 zł. Nie jest to nowość – ten przepis obowiązuje już od wielu lat, ale warto o tym pamiętać.

Zmieniają się za to zasady tzw. trzeźwych poranków.

Policjant w mundurze nie będzie musiał legitymować się każdemu kierowcy.

Rozporządzenie rozszerza też katalog możliwości wpuszczenia kierowcy kontrolowanego pojazdu do radiowozu. Policjant będzie mógł to zrobić, jeśli np. kierowca zadeklaruje zapłatę mandatu kartą.

To nie koniec zmian. Od 1 stycznia podczas każdej kontroli drogowej policjant spisie z licznika przebieg samochodu. Ma to być skuteczne narzędzie w walce z cofaniem liczników. Policjant, ale także inspektor Inspekcji Transportu Drogowego, funkcjonariusz Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej oraz Służby Celno-Skarbowej, będzie mógł sprawdzić przebieg nie tylko auta zatrzymanego do kontroli, ale też pojazdu przewożonego np. na lawecie. Aktualny przebieg wpisze do Centralnej Ewidencji Pojazdów.

Honker wyjechał z Lublina. Do Starachowic

Syndyk masy upadłości DZT Fabryka Samochodów sprzedał dokumentację konstrukcyjno-technologiczną samochodu oraz oprzyrządowanie do produkcji honkera. Nabywcą jest Autobox Innovations ze Starachowic. Firma ze Starachowic należy do holdingu Sobiesława Zasady. Za przejęcie praw intelektualnych i oprzyrządowania do produkcji honkera zapłaciła 2,5 miliona złotych. Zmodernizowany honker ma być zaofiarowany wojsku w ramach programu Mustang. Od kilku lat armia nie przeprowadziła

skutecznego przetargu i wymiany samochodów zaplecza. Chodzi o wysłużone honkery. W ramach programu Mustang armia chce kupić blisko 600 pojazdów zaplecza. Starachowicki producent zapowiada radykalną poprawę mobilności, dynamiki i ładowności – aż do 3,5 tony. Pod maską ma być montowany silnik wysokoprężny Iveco o pojemności 3 litrów i mocy od 150 do 170 KM. Na nowe samochody wojsko chce wydać blisko 80 milionów złotych. **PP**

Bank nie dał? Spróbuj w fundacji

Lubelska Fundacja Rozwoju oferuje niskoprocentową pożyczkę na założenie własnego biznesu. Z pożyczki mogą skorzystać studenci ostatniego roku studiów, absolwenci szkół i uczelni wyższych oraz bezrobotni zarejestrowani w urzędzie pracy. Mogą starać się nawet o 100 tys. zł. Pożyczki są realizowane w ramach programu „Pierwszy biznes - Wsparcie w starcie II”. Projekt jest finansowany ze środków Ministerstwa, Pracy i Polityki Społecznej, a zarządza nim Bank Gospodarstwa Krajowego – To przede wszystkim szansa dla tych, którzy z powodu braku historii biznesowej i kredytowej nie dostaną kredytu na warunkach rynkowych – tłumaczy Agnieszka Wójcicka z Lubelskiej Fundacji Rozwoju. – Aktualnie z tych pożyczek

uruchamiane są m.in. sklepy, przedsiębiorstwo zajmujące się usługami związanymi z projektowaniem odzieży, firma z branży projektowania i utrzymania ogrodów oraz serwis samochodowy – wylicza. Oprocentowanie pożyczki to 0,44 proc. w skali roku. Na szczególne warunki mogą liczyć opiekunowie osób niepełnosprawnych oraz osoby decydujące się na prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego z miejscami integracyjnymi czy na świadczenie usług dla dzieci niepełnosprawnych. Pożyczkę trzeba spłacić w 7 lat. Na ten moment fundacja przyjęła około 20 wniosków. Więcej informacji można uzyskać w siedzibie LFR (Lublin, ul. Rynek 7), tel. 81 528-53-33, 81 528-53-34 oraz na stronach: www.wsparciewstarcie.bgk.pl i www.lfr.lublin.pl. (OPRAC. PAT)

Ojciec dostał nożem. Ale w sądzie milczał

SKAZANY Rok i cztery miesiące więzienia. To kara dla 33-latk z Lublina oskarżonego o usiłowanie zabójstwa ojca. Ojciec nie chciał obciążać syna, więc sąd musiał znacznie złagodzić karę

33-latek ma na swoim koncie kryminalną przeszłość. W zakończonym właśnie procesie odpowiadał za usiłowanie zabójstwa swojego ojca. Ranił go nożem m.in. w twarz i szyję. Maciejowi S. groziło długoletnie więzienie, ale sąd zmienił kwalifikację czynu i skazał go jedynie za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Zdecydowała o tym postawa ojca oskarżonego, który odmówił składania zeznań przed sądem.

– W tej sytuacji zeznań składanych podczas śledztwa również nie można wykorzystać. W rezultacie nie można udowodnić, że Ma-

ciej S. działał z zamiarem zabójstwa – uzasadniała wyrok sędzia Aneta Świdzińska-Kozieł.

Ponieważ w procesie zabrakło kluczowego dowodu, sąd musiał opierać się na dokumentacji medycznej. Z tej natomiast wynika, że 33-latek zadał ojcu szereg powierzchownych ran. Żadna z nich nie była groźna dla życia.

Macieja S. skazano więc za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Grozi za to do 2 lat pozbawienia wolności. Dostał rok i cztery miesiące więzienia. Ponieważ jest uzależniony od alkoholu i środków odurzających, będzie się też musiał poddać terapii.

Ojciec z synem mieszkali razem. Obaj regularnie nadużywali alkoholu. Feralnego dnia Alberta S. odwiedził kolega. To nie spodobało się synowi, który dwukrotnie wyrzucił gościa z mieszkania. Później 33-latek postanowił napić się razem z ojcem. Próbował zmusić Alberta S., by ten zażył leki i popił je alkoholem. Kiedy ojciec odmówił, Maciej S. sam to zrobił.

Młody mężczyzna stawał się coraz bardziej agresywny. Był zły na ojca, bo ten zastawił jego rower w łom-bardzie. Albert S. nie reago-wał na zaczepki. W pewnej chwili syn rzucił się na niego. Zaczął go bić i kopać po głowie. Chwycił również składany noż. Krzyczał przy

tym, że „zabije i poderżnie mu gardło, że tu będzie czerwono i wysłę go na Maj-danek” – jak relacjonował śledczym Albert S.

Zadawał ojcu ciosy w szyję, twarz, ręce i plecy. Dopiero po kwadransie nieco się uspokoił. Wtedy ranny uciekł na ulicę. Przed sklepem spotkał dwóch znajomych i poprosił o pomoc. Wezwali pogotowie.

Napastnik zamknął w mieszkaniu. Kiedy zatrzymali go policjanci, miał przy sobie zakrwawiony noż. Podczas późniejszego przesłuchania nie przyznał się do usiłowania zabójstwa. Maciej S. był już karany za znęcanie się.

JACEK SZYDŁOWSKI

REKLAMA

Stowarzyszenie KoLiber
zaprasza serdecznie
mieszkańców Lublina i okolic na

**Wspólne śpiewanie
pieśni patriotycznych**

10 XI 2019 r. godz. 14.30
Wojewódzki Ośrodek Kultury, ul. Dolna Panny Marii 3
(przy pl. Wolności)

**Wydarzenie zostanie poprzedzone
Mszą Świątą o godzinie 13.00 w kościele
pw. Nawrócenia Św. Pawła, ul. Bernardyńska 5
(również przy pl. Wolności).**

Dla gości przewidziany jest poczęstunek.

**Uczcijmy wspólnie
kolejną rocznicę Niepodległości**



Tytani pomogą żołnierzowi

MECZ Już po raz trzeci Tytani Lublin zagrają mecz charytatywny przeciwko reprezentacji Wojska Polskiego. Memoriał Rafała Łusiaka - 8 listopada o godz. 17.30 na Stadionie Lekkoatletycznym (al. Józefa Piłsudskiego 22) W tym roku fundusze będą zbierane na leczenie porucznika Kamila Janika. U pochodzącego z Białej Podlaskiej żołnierza w 2014 roku wykryto guz mózgu. 32-latek przeszedł do tej pory kilka operacji. Szansą dla niego ma być leczenie immunoterapią w klinice w Kolonii w Niemczech. - Mecz organizujemy, aby pomóc żołnierzom w ich walce z chorobą – mówi Karol Sidorowski, prezes Tytanów

Lublin - Mam nadzieję, że przyjmie się, jako tradycja klubu i będzie rozgrywany co rok. – dodaje. Wstęp jest darmowy. W czasie meczu będzie można kupić m.in. kubki, koszulki czy szaliki klubu. Zbierać pieniądze będą Perełki Tytanów. 50 proc. dochodu zostanie przeznaczony na cel zbiórki. Wojsko Polskie będą reprezentować: 2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej, 2 Hrubieszowski Pułk Rozpoznawczy, 5 Pułk Chemiczny, Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, 19 Lubelska Brygada Zmechanizowana oraz 10

Brygada Kawalerii Pancernej w Świętoszowie. W zeszłym roku Tytani pomagali plutonowemu Rafałowi Łusiakowi. W wydarzeniu brało udział prawie 500 kibiców. Udało się zebrać prawie 10 tys. zł (na zdjęciu) - Niestety Rafał Łusiak zmarł kilka miesięcy temu. Tym meczem chcemy również uczcić jego pamięć – dodaje Sidorowski. Tytani oprócz tego organizują własną zbiórkę aby pomóc Kamilowi Janikowi. Środki są zbierane za pomocą strony internetowej www.siepomaga.pl/tytani-dla-kamila Pomóżmy Kamilowi (**PAT**)

Śpieszą się z odbudową DPS

PO POŻARZE Gotowa jest już dokumentacja niezbędna do odtworzenia spalonego dachu Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty. Do Urzędu Miasta wpłynął wniosek o pozwolenie na prace budowlane. Cała odbudowa powinna się zakończyć najpóźniej we wrześniu przyszłego roku

Dominik Smaga

Przypomnijmy, że pod koniec sierpnia w placówce przy ul. Głowackiego doszło do nocnego pożaru. Żywił szczęśliwie nie spowodował obrażeń u kogokolwiek z ponad setki starszych i schorowanych pensjonariuszy, jednak poważnie uszkodził budynek i całkowicie strawił jego dach.

W pierwszej kolejności odtwarzany ma być właśnie dach. – Dopiero to pozwoli na realizację pozostałych prac – tłumaczy Tadeusz Dziuba, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miasta. Dokumentacja jest już gotowa, podobnie jak wniosek o pozwolenie na roboty budowlane. Przetarg na odtworzenie dachu powinien zostać ogłoszony jeszcze w listopadzie, a prace będą musiały trochę potrwać, bo na same dźwigary najprawdopodobniej trzeba będzie czekać przynajmniej półtora miesiąca. – Z uwagi na to, że dużo będzie robót związanych z wentylacją, zakładamy, że prace zostaną zakończone w kwietniu.



Przetarg na odtworzenie spalonego dachu powinien zostać ogłoszony jeszcze w listopadzie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Równocześnie trwają przygotowania do przetar-

gu na pozostałe prace. Do zrobienia będzie jeszcze

dużo, począwszy od wymiany stopionej kanalizacji

sanitarnej, zniszczonych instalacji elektrycznych

i pożarowych, wymiany windy, aż po ustawienie od nowa ścianek działowych i wykonanie dodatkowej klatki schodowej. – Niezbędna do tego dokumentacja powinna być gotowa do końca stycznia i w lutym będziemy ogłaszać przetarg na wykonanie robót – zapowiada Dziuba.

Wszystko musi się zakończyć nie później niż we wrześniu 2020 r., w przeciwnym razie samorząd Lublina miałby problem z rozliczeniem unijnej dotacji na odbudowę dodatkowego skrzydła Domu Pomocy Społecznej. To właśnie w nowej części, która w sierpniu była już wykańczana, pojawiło się zarzewie pożaru, niwecząc znaczną część wykonanych już robót.

Całkowity koszt odbudowy został oszacowany na 9 mln zł. Taka kwota została już zarezerwowana przez radnych w planie miejskich wydatków. Ratusz spodziewa się, że 5 mln zł uzyska z odszkodowania.

Podopieczni DPS im. Matki Teresy z Kalkuty są bezpieczni, zostali rozlokowani w innych tego typu placówkach na terenie Lublina.

Pani Monice Filus

Pracownikowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają prokuratorzy i pracownicy prokuratur okręgu lubelskiego



Powstanie coś nowego, ale nie w dawnym komisariacie

NIERUCHOMOŚCI Zaledwie cztery miejskie lokale przeznaczone pod działalność gospodarczą znalazły nowych najemców podczas wczorajszej licytacji przeprowadzonej przez Zarząd Nieruchomości Komunalnych. ● Na Starym Mieście przy ul. Olejnej 14 powstanie studio fotograficzne, wcześniej lokal nie był nikomu wynajęty. ● Przy Noworybnej 3 w pomieszczeniach służących dotychczas jako apartamenty dla turystów zainstaluje się sklep z artykułami regionalnymi. ● Przy Koryznowej 2b miejsce magazynu meblowego zajmie magazyn artykułów

spożywczych. ● Przy Koryznowej 2c w lokalu po sklepie z roletami i żaluzjami otwarty ma być gabinet weterynaryjny dla małych zwierząt. Nikt nie zainteresował się wynajęciem pomieszczeń przy Gospodarczej 2 zwolnionych przez Komisariat VI Policji, którzy wyprowadził się do nowego budynku po drugiej stronie ulicy. Nie było też chętnych na lokale w budynku Astorii na rogu Al. Racławickich i ul. Lipowej. – Zostaną one ponownie wystawione do przetargu – zapowiada Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych. (**DRS**)

Zamkną ul. Spadochroniarzy

UTRUDNIENIA Dziś oraz w najbliższy wtorek zamknięta dla ruchu ma być ul. Spadochroniarzy, na której drogowcy remontują nawierzchnię. Na dzisiaj zaplanowane jest ułożenie pierwszej warstwy asfaltu i droga będzie nieprzejezdna. W piątek i sobotę prowadzone mają być prace przy studzienkach, które

mogą w tym czasie sporo wystawać ponad jezdnię. Natomiast na wtorek planowane jest ułożenie wierzchniej warstwy asfaltu i wtedy studzienki nie powinny już wystawać ponad nawierzchnię. Terminy mogą się zmienić, jeśli pogoda nie będzie odpowiednia do prowadzenia takich prac. (**DRS**)

Wczoraj nie zaczęli. A dziś?

UTRUDNIENIA Z powodu niesprzyjającej pogody nie zaczęli się wczoraj na ul. Dożykowej roboty drogowe uniemożliwiające kursowanie zwykłą trasą autobusowej linii nr 74. Prace przełożono na dzisiaj, choć nie ma pewności, że uda się je zacząć.

Wszystko będzie zależeć od pogody. Jeśli warunki będą sprzyjać drogowcom, to od godz. 8 do 20 autobusy linii 74 będą kursowały objazdem przez ul. Cynamonową, Strzembosza i Węglarza. (**DRS**)

Wyrwa w kasie

FINANSE O co najmniej 65 mln zł mają zmaleć przyszłoroczne dochody miasta z powodu zmian w systemie podatkowym – takie wyliczenia przedstawił lubelski Ratusz. Im mniejsze są dochody, tym mniej pieniędzy do wydania. Ubytek w miejskiej kasie może być jeszcze większy, jeśli spełnione zostaną inne zapowiedzi zmian

Dominik Smağa

Szacunki zostały sporządzone przez skarbniczkę miasta na prośbę radnego Bartosza Marguła (klub prezydenta Żuka). Radny chciał wiedzieć, o ile skurczy się budżet Lublina wskutek zmian wprowadzanych przez władze centralne. Zmiany przekładają się bezpośrednio na finanse samorządów, którym przysługuje określony procent podatku odprowadzonego przez mieszkańców, a jest to ważne źródło ich dochodów.

• Najdotkliwsze dla kasy miasta jest obniżenie stawki podatku dochodowego od osób fizycznych z 18 na 17 proc. Ratusz szacuje, że tylko z tego powodu przyszłoroczne dochody samorządu skurczą się o 30 mln lub nawet 35 mln zł. • Uszczupleniem przyszłorocznych dochodów o 10 do 12 mln zł ma skutkować zwolnienie z podatku PIT wszystkich osób w wieku do 26 lat.

• Trzecia zmiana niekorzystna dla budżetu Lublina to podniesienie kwoty kosz-

tu uzyskania przychodów (do 3 tys. zł w przypadku osób pracujących w miejscu zamieszkania i do 3600 zł dla pracujących poza miastem). Jak wpłynie to na miejskie finanse? – Będzie skutkować rocznym ubytkiem w dochodach budżetu miasta w 2020 r. na poziomie około 20 mln zł – stwierdza w swym piśmie skarbnik Irena Szumlak.

Łączny ubytek pieniędzy spowodowany wspomnianymi zmianami jest oszacowany przez Ratusz na ok. 65 mln zł. To prawie jedna trzecia rocznych wydatków na zapłatę dla przewoźników obsługujących komunikację miejską, albo dziewięciokrotność rocznego kosztu utrzymania szkolnych pływalni.

Z jakich wydatków lub inwestycji trzeba będzie zrezygnować? Wszystko powinno być jasne w przyszłym tygodniu, bo prezydent musi do 15 listopada ogłosić swój projekt budżetu miasta na przyszły rok, uwzględniając w nim skromniejsze dochody.

• Władze Lublina obawiają się, że ubytek w miej-

skiej kasie może być jeszcze większy, jeżeli spełnione będą inne zapowiedzi zmian w systemie podatkowym. Jedną z nich jest propozycja zniesienia górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Skutkowałaby to zmniejszeniem podstawy opodatkowania, a więc także podatku PIT.

– Zniesienie górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe spowoduje dodatkowy uszczerbek w dochodach jednostek samorządu terytorialnego – stwierdza Szumlak i prognozuje, że w przyszłym roku miejską kasę mogłoby z tego powodu ominąć 10 mln zł.

• Kolejna niepokojąca samorząd zmiana to możliwość przeniesienia pieniędzy z Otwartych Funduszy Emerytalnych na Indywidualne Konta Emerytalne. Również to miałoby uszczuplić strumień wpływów z podatku PIT. Władze Lublina szacują, że w grę może wchodzić kwota od 9 do 10 mln zł.

Ratusz podpadł NIK

PROCEDURY Zastępcy prezydenta niezgodnie z przepisami upoważniali swoich podwładnych do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu samego prezydenta. Takiego uchybienia dopatrzyła się Najwyższa Izba Kontroli, która prześwietlała pracę Urzędu Miasta. W jej ocenie taka sytuacja nie jest dopuszczalna, tym bardziej, że „w toku kontroli nie stwierdzono, by prezydent upoważniał swoich zastępców do udzielania w jego imieniu upoważnień dla pracowników urzędu”. Jeden z upoważnionych w ten sposób pracowników Wydziału

Komunikacji wydał 690 decyzji dotyczących rejestracji, wyrejestrowania i wycofania z ruchu pojazdów. Według NIK bez stosownego upoważnienia wydane zostały też dwie decyzje administracyjne przez zastępcę dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania.

Ratusz nie zgadza się ze sformułowaniem przez NIK stwierdzeniem, że pod nieobecność prezydenta jego zastępca nie może udzielać upoważnień.

– Miasto nie zgadzało się z takim stanowiskiem i przedkładało w trakcie kontroli stosowne wyjaśnienia oraz

argumentację prawną. Problem zastępowania nieobecnego wójta, burmistrza, prezydenta, jest szeroko dyskutowany w piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym – podkreśla Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta. – W związku z otrzymanymi z NIK zaleceniami nie są obecnie wydawane zarządzenia w tym przedmiocie w sytuacji nieobecności w pracy prezydenta – dodaje Duma. – Jednocześnie NIK nie sformułowała dodatkowych uwag, ani nie wszczęła jakichkolwiek postępowań w tym zakresie.

(DRS)

Poszukiwany, poszukiwana

Z POLICJI 20-latek przyszedł na komisariat, aby zapłacić grzywnę za swoją dziewczynę. Kobieta odzyskała wolność, ale jej chłopak trafił za kraty. Okazało się, że jest poszukiwany przez sąd. Do zdarzenia doszło we wtorek rano. Policjanci weszli do jednego z mieszkań na lubelskim Czechowcie. Poszukiwali 20-latkę, który ma do odsiedzenia półroczny wyrok. Na miejscu policjanci zastali dziewczynę poszukiwanego – 22-latkę z Lublina.

– Okazało się, że kobieta również była poszukiwana do odbycia kary pozbawienia wolności, z możliwością zamiany na grzywnę – wyjaśnia Kamil Gołębiowski, rzecznik KMP w Lublinie. Lublinianka trafiła na komisariat. Tam, z gotówką pojawił się jej partner. 20-latek zapłacił grzywnę za swoją dziewczynę, która została zwolniona. Ale nie wiedział, że szukają go policjanci. Został zatrzymany i trafił do zakładu karnego. **(JSZ)**

Jeszcze bliżej zawodu

EDUKACJA Nowe możliwości praktyk mają zyskać uczniowie lubelskich szkół zawodowych. Samorząd miasta podpisał wczoraj w tej sprawie porozumienie z fundacją Lubelska Wyżyna Motoryzacyjna i Maszynowa. Uczniowie ze szkół elektronicznych, energetycznych, „kolejówki” oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego będą mieć zajęcia w firmach ABM Greiffenberger, SIPMA, TEWA Temperature Sensors, SIGMA, Elektromontaż Lublin oraz Lubella. – To pierwszy krok do realizacji wspólnego projektu – wyjaśnia Urząd Miasta, który zamierza się starać o dofinansowanie od fundacji z Danii. **(DRS)**



450 lat
UNII
LUBELSKIEJ

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

DECYZJA

Na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018.2096 z późn. zm.), art. 8 ust. 1 w związku z art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 703) – działając jako starosta na podstawie art. 4 pkt 9b' ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204)

ORZĘKAM

ustalić, że nieruchomość gruntowa obejmująca działki o nr:

- 1. 166/2 o pow. 0,0101 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0010 – Dziesiąta Stara, ark. 4,**
- 2. 205/3 o pow. 0,3084 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0016 – Kośminek, ark. 3,**
- 3. 209 o pow. 0,0386 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0016 – Kośminek, ark. 3,**
- 4. 171/2 o pow. 0,0312 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0016 – Kośminek, ark. 9,**
- 5. 2/4 o pow. 0,0588 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0022 – Piaski, ark. 3,**
- 6. 3/4 o pow. 0,0220 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0022 – Piaski, ark. 3,**
- 7. 13 o pow. 0,1774 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0024 – Rudnik, ark. 2,**
- 8. 14/5 o pow. 0,0361 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0024 – Rudnik, ark. 6,**
- 9. 88/16 o pow. 0,0173 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0026 – Rury Brygidkowskie, ark. 2,**
- 10. 88/18 o pow. 0,0392 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0026 – Rury Brygidkowskie, ark. 2,**
- 11. 18/4 o pow. 0,0272 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0030 – Rury Wizytowskie, ark. 13,**
- 12. 18/3 o pow. 0,0182 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławin Helenów, ark. 13,**
- 13. 36 o pow. 0,0302 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0037 – Tatary, ark. 1,**
- 14. 20/2 o pow. 0,0929 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0046 – Zadębie III, ark. 6,**
- 15. 21/4 o pow. 0,0524 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0046 – Zadębie III, ark. 6,**

stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Działka gruntu o nr 166/2 (obręb 10–Dziesiąta Stara, ark.4) położona w granicach administracyjnych Lublina stanowiła teren położony nad rzeką Czerniejówką, ogólnodostępny dla okolicznych mieszkańców. Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin zarejestrowanej pod nr 1/282/73 dnia 25.01.1973r. „Wykaz stanu władania dla Stacji Maszyn” dla obr. 10–Dziesiąta Stara wynika, iż działka ta stanowiła część dawnej działki o nr 166 a jako władający nią ujawniony był Skarb Państwa Urząd Miejski w Lublinie.

Działki gruntu o nr 205/3 i 209 (obręb 0016–Kośminek, ark. 3) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły części dróg publicznych nieurządzonych tj. ul. Elektrycznej i Jesionowej. Potwierdzają to mapy sytuacyjno – wysokościowe w skali 1:1000, opracowane w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1969 – 1970.

Działka gruntu o nr 171/2 (obręb 0016–Kośminek, ark. 9) położona w granicach administracyjnych Lublina stanowiła część drogi wewnętrznej oznaczonej jako dawna działka o nr 171, będącej ogólnodostępnym połączeniem komunikacyjnym pomiędzy ul. Żelazną a ul. Krętą co potwierdza dokumentacja pozostająca w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin, zarejestrowana pod nr 1/282/73 dnia 25.01.1973r. „Wykaz stanu władania dla Stacji Maszyn” dla obr. 16–Kośminek.

Działki gruntu o nr 2/4 i 3/4 (obręb 0022–Piaski, ark. 3) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły teren położony wzdłuż ulicy Fabrycznej przeznaczony do korzystania dla okolicznych mieszkańców co potwierdzają mapy sytuacyjno – wysokościowe w skali 1:1000, opracowane w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1966 – 1972.

Działki gruntu o nr 13 i 14/5 (obręb 0024–Rudnik, ark. 2 i 6) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły drogi wewnętrzne, służące okolicznym mieszkańcom jako niezbędne połączenie do drogi publicznej ul. Dożynkowej, co również potwierdzają mapy sytuacyjno – wysokościowe w skali 1:1000, opracowane w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1974 – 1975.

Działki gruntu o nr 88/16 i 88/18 (obręb 0026–Rury Brygidkowskie, ark. 2) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły część kompleksu dróg wewnętrznych, służących okolicznym mieszkańcom jako dojazd do ulicy Ogródkowej. Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin zarejestrowanej pod nr 7/147/66 dnia 23.02.1966r. „Ustalenie stanu władania” dla dawnego obr. 729 obecnie obr. 0026–Rury Brygidkowskie wynika, iż obecne działki stanowiły części dróg dojazdowych do dawnych działek prywatnych a jako władający nimi ujawniony był Skarb Państwa Prezydium MRN w Lublinie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Działka gruntu o nr 18/4 (obręb 0030–Rury Wizytowskie, ark. 13) położona w granicach administracyjnych Lublina stanowiła część drogi dojazdowej, będącej połączeniem komunikacyjnym pomiędzy gospodarstwami, z którego korzystali wszyscy mieszkańcy. Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin zarejestrowanej pod nr 1/282/73 dnia 25.01.1973r. „Wykaz stanu władania dla Stacji Maszyn” dla obr. 30–Rury Wizytowskie wynika, iż działka ta stanowiła część dawnej działki o nr 18 a jako władający nią ujawniony był Skarb Państwa Urząd Miejski w Lublinie. Na mapach sytuacyjno – wysokościowych w skali 1:1000 opracowanych w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1963 – 1973 pokazana jest jako droga dojazdowa do gospodarstw i nieruchomości rolnych.

Działka gruntu o nr 18/3 (obręb 0033–Sławin, ark. 13) położona w granicach administracyjnych Lublina stanowiła fragment drogi wewnętrznej służącej okolicznym mieszkańcom jako połączenie komunikacyjne pomiędzy ul. Wojciechowską i Nałęczowską. Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin zarejestrowanej pod nr 7/113/64 dnia 12.06.1964r. dla dawnego obr. 759 obecnie obr. 0033–Sławin Helenów, ark. 13 wynika, iż obecna działka stanowiła część dawnej działki o nr 18 ulicy Morelowej.

Działka gruntu o nr 36 (obręb 0037–Tatary, ark. 1) położona w granicach administracyjnych Lublina stanowiła fragment drogi wewnętrznej służącej okolicznym mieszkańcom jako dojazd do ulicy Turystycznej do rzeki Bystrzycy co potwierdza dokumentacja będąca w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin, zarejestrowana pod nr 9/138/73 z dnia 15.01.1973r. dla obr. Kalinowszyzna – Tatary oraz mapy sytuacyjno – wysokościowe w skali 1:1000, opracowane w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1970 – 1972.

Działki gruntu o nr 20/2 i 21/4 (obręb 0046–Zadębie III, ark. 6) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły drogi wewnętrzne służące okolicznym mieszkańcom jako dojazd do ulicy Mełgiewskiej co potwierdzają mapy sytuacyjno – wysokościowe w skali 1:1000, opracowane w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w ramach opracowania zarejestrowanego pod nr 2/84/63 z dnia 4.10.1963r.

Obecnie w ewidencji gruntów i budynków do w/w działek wpisany jest Skarb Państwa bez tytułu prawnego, (władanie na zasadach posiadania samoistnego). Brak informacji o prowadzeniu dla tej nieruchomości księgi wieczystej lub zbioru dokumentów.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż w/w działki stanowiły tereny publiczne. Miały one zawsze charakter ogólnodostępny, powszechnego korzystania, służyły wszystkim jej użytkownikom i zaspokajały potrzeby przede wszystkim komunikacyjne lokalnej społeczności.

Zatem należy uznać, iż w dniu 5 lipca 1963r. nieruchomość ta stanowiła mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, zwanej dalej ustawą. Stosownie do art. 3 ustawy, działki te nie zostały zaliczone do wspólnot gruntowych.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż zostały spełnione przesłanki do uznania nieruchomości położonej w Lublinie, oznaczonej jako działki o nr 166/2 o pow. 0,0101 ha (0010–Dziesiąta Stara, ark. 4), 205/3 o pow. 0,3084 ha i 209 o pow. 0,0386 ha (0016–Kośminek, ark. 3), 171/2 o pow. 0,0312 ha (0016–Kośminek, ark. 9), 2/4 o pow. 0,0588 ha i 3/4 o pow. 0,0220 ha (0022–Piaski, ark. 3), 13 o pow. 0,1774 ha (0024 – Rudnik, ark. 2), 14/5 o pow. 0,0361 ha (0024 – Rudnik, ark. 6), 88/16 o pow. 0,0173 ha i 88/18 o pow. 0,0392 ha (0026–Rury Brygidkowskie, ark. 2), 18/4 o pow. 0,0272 ha (0030–Rury Wizytowskie, ark. 13), 18/3 o pow. 0,0182 ha (0033 – Sławin Helenów, ark. 13), 36 o pow. 0,0302 ha (0037–Tatary, ark. 1), 20/2 o pow. 0,0929 ha i 21/4 o pow. 0,0524 ha (0046–Zadębie III, ark. 6) – za mienie gromadzkie służące do wspólnego użytkowania lokalnej społeczności.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tych względów decyzja ma charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 ustawy poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Przedstawiając powyższe, należało orzec jak w sentencji.

Decyzja niniejsza podlega ogłoszeniu w sposób określony w art. 8 ust. 6 ustawy 29 czerwca 1963 r., o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.



MINISTER FINANSÓW,
INWESTYCJI I ROZWOJU

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474, z późn. zm.) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.),

Minister Finansów, Inwestycji i Rozwoju

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 30 października 2019 r., znak: DLI-III.4621.28.2018.KS.20, uchylającą w części i orzekającą w tym zakresie co do istoty sprawy, a w pozostałej części utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Lubelskiego Nr 12/18 z dnia 30 lipca 2018 r., znak: IF-I.7820.28.2017.DS, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 837 Piaski – Żółkiewka Wieś – Nielisz – Sitaniec na odcinku Nielisz – Sitaniec od km 48+000 do km 64+389, sprostowaną postanowieniem Wojewody Lubelskiego z dnia 7 sierpnia 2018 r., znak: IF-I.7820.28.2017.DS.17.

Strony w sprawie mogą zapoznać się z treścią powyższej decyzji z dnia 30 października 2019 r. wraz z załącznikami oraz aktami sprawy w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, w dni robocze, w godzinach od 9.00 do 15.30, jak również z treścią ww. decyzji (bez załączników) – w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. w Urzędzie Gminy Nielisz i Urzędzie Gminy Zamość.

Ponadto zawiadamiam, iż właściwym w przedmiotowej sprawie – stosownie do treści rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 września 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Finansów, Inwestycji i Rozwoju (Dz.U. z 2019 r. poz. 1841) – jest obecnie Minister Finansów, Inwestycji i Rozwoju.

in586

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Puchaczów dla terenu położonego we wsi Turowola.

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust 1 pkt 1 i 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Puchaczów Uchwały Nr XLI/273/18 z dnia 20 marca 2018 r. w sprawie przystąpienia do opracowania **Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Puchaczów dla terenu położonego we wsi Turowola** zgodnie z załącznikiem graficznym nr 1. do niniejszego ogłoszenia.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów w terminie do 29.11.2019 r. lub przesłać pocztą na adres urzędu jw. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Puchaczów

Informuję, że:

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
 2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Wójt Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów i są one podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
 3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
 4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych w całości) do siedziby archiwum zakładowego.
 5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
 6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
 7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
 8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
 9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
- Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych
e-mail: iod@puchaczow.lubelskie.pl

**Załącznik nr 1 do ogłoszenia
Rady Gminy Puchaczów z dnia 7.11.2019 r.**

Terenv we wsi Turowola



Tereny objęte zmianą planu

in590

Musztra osiedlowa

ALARM 24 - Marsz, fanfary i krzyk. I tak codziennie - denerwuje się nasz Czytelnik, który mieszka przy ulicy Paganiniego. Mężczyźni przeszkadzają a skarży się na odgłosy dobiegające z boiska przy XIV LO. - Dobrze, że coś się dzieje i jest trochę głośno – uważają jego sąsiedzi, którym szkolne hałasy nie przeszkadzają



Jednym z elementów ceremonii będzie defilada uczniów w rytm marsza wojskowego odgrywanego przez orkiestrę wojskową

FOT. JAKUB DOBROCH

Do redakcji zgłosił się Czytelnik, który zwrócił uwagę na głośne próby organizowane na boisku szkolnym przy XIV Liceum Ogólnokształcącym. Trwają tam przygotowania do uroczystego ślubowania, które zostało zaplanowane na 15 listopada.

Czytelnik zauważa, że próby mogłyby odbywać się przynajmniej bez muzyki lub na poligonie. - Tam nikomu by nie przeszkadzali. A tak tylko fanfary w kółko – komentuje.

Jak informuje wicedyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 Anna Masztaleruk muzyka, którą słyszać na osiedlu jest nie-

zbędna do przeprowadzenia próby. - Jednym z elementów ceremonii będzie defilada uczniów w rytm marsza wojskowego odgrywanego przez orkiestrę wojskową. Próby prowadzone są w trakcie zajęć szkolnych między godziną 9 a 16, zaś głośność muzyki staramy się wyregulować na tyle, aby umożliwić przećwiczenie ceremoniału ślubowania bez jednoczesnego zakłócania pozostałych zajęć lekcyjnych – tłumaczy wicedyrektor ZSO nr 1

Pojechaliśmy na miejsce. Około godziny 13 rozpoczęła się jedna z prób. Uczniowie z klasy o profilu wojskowym ustawili się przed wejściem na boisko szkolne, weszli

w rytmie wojskowej muzyki puszczonej z głośnika, stanęli na baczność, krzyknęli „czołem panie kapitanie”. Potem kilka razy wszystko powtórzyli.

Zapytaliśmy przechodniów, czy podobnie jak naszemu Czytelnikowi, przeszkadzają im ćwiczenia.

- Wychodzimy z wnuczką specjalnie żeby obejrzeć tę próbę, jest zachwycona - słyszymy od osób stojących przy bramie.

- Moje dziecko właśnie śpi w domu, nie przeszkadza nam to - mówi kobieta rozwieszająca pranie na balkonie w pobliskim bloku. - Oni niedługo skończą - dodaje. Jej sąsiadka z bloku obok przyznaje, że uczniów sły-

chać nawet przez zamknięte okna, ale dodaje, że taki urok tej dzielnicy. - Dobrze, że coś się dzieje i jest trochę głośno, byłoby bardzo smutno gdyby była tylko cisza - podsumowuje. - Można zauważyć, że mieszkańcy są podzieleni w tej sprawie. Ale tacy są ludzie - rozkłada ręce jeden z przechodniów.

Wicedyrektor szkoły potwierdziła, że otrzymała telefon w tej sprawie. - Ubolewamy nad faktem, że są osoby, dla których patriotyczne wychowanie młodzieży jest powodem szkalowania dobrego imienia zarówno naszej szkoły jak i tych młodych ludzi - podsumowuje Anna Masztaleruk.

JAKUB DOBROCH

Miasto kupuje świecidełka

WYDATKI Dokładnie 699 501 zł zapłaci Ratusz za bożonarodzeniowo-noworoczną iluminację lubelskiego śródmieścia. Kontrakt ma obowiązywać przez trzy kolejne zimy. Urząd Miasta rozstrzygnął przetarg na wykonanie kilkunastu nowych elementów świetlnych i „modernizację” istniejącej choinki stawianej corocznie przed Ratuszem (ma być wyższa) oraz dwóch figur aniołów (przybędzie im światełek). Kontrakt będzie obejmował montaż i podłączanie ozdób, późniejszy ich demontaż, przechowanie oraz wystawianie w kolejne święta aż do sezonu 2021/22 włącznie. Zwycięzcą miejskiego przetargu została jedna firma, która do niego stanęła, spółka Multidekor z mazowieckiego Piastowa. (DRS)

Tutaj siadziemy z wrażenia

KOMUNIKACJA 14 ławek dla pasażerów czekających na autobusy zamawia Zarząd Transportu Miejskiego. - W pierwszej kolejności ławki zostaną postawione na następujących przystankach: rondo Sportowców 05, Sulisławicka 01, Koryznowej 01,

Plac Wolności 01, Walecznych-cmentarz 01 – wylicza Justyna Góźdz z ZTM. - Pozostałe ławki będą stawiane zgodnie z wnioskami, które będą do nas sukcesywnie wpływać – dodaje Góźdz. Ławki będą betonowe, bez oparcia, mają kosztować 18,2 tys. zł, a ich dostawcą będzie warszawska firma Archipark. (DRS)

Ratusz zapyta o przyszłość

KONSULTACJE Do 19 grudnia potrwa cykl otwartych spotkań z osobami przygotowującymi strategię rozwoju miasta „Lublin 2030”. Część spotkań odbędzie się w plenerze, a część w ogólnodostępnych salach. Wszystkie mają trwać mniej więcej trzy godziny. Najbliższe plenerowe spotkanie zaplanowane jest na piątek na ul. Gospodarczej obok pasażu przy przystanku i rozpocznie się o godz. 14. Pozostałe spotkania „pod chmurką” mają się zaczynać w samo południe: 12 listopada obok Stokrotki przy Bukietowej, 13 listopada koło targu na Bronowicach, 15 listopada w pobliżu biblioteki przy Krężnickiej, 18 listopada obok budynku przy Popiełuszki 35a oraz 27 listopada w pobliżu Stokrotki przy Powojowej. Wszystkie spotkania w salach mają się rozpoczynać o godz. 17. Najbliższe zaplanowane jest na

● dziś w klubokawiarni Cafe Baby House przy Willowej 42, kolejne odbędą się: ● 14 listopada w Lubhotelu przy Krańcowej 107, ● 20 listopada w Lawendowym Dworcu przy Krochmalnej 13c, ● 27 listopada w restauracji Koncertowej przy Kaprysowej 4, ● 29 listopada w filii bibliotecznej przy Bursztynowej 20, ● 5 grudnia w hotelu Piano przy ul. Jana Pawła II 19, ● 9 grudnia w Creamy Cafe przy Rymwida 8, ● 10 grudnia w hotelu Focus przy Podzamczu 1, ● 12 grudnia w hotelu Focus przy al. Krańcickiej 80 oraz ● 19 grudnia w restauracji Zaścianek przy Turystycznej 47. (DRS)

Znowu ubyto mieszkańców

DEMOGRAFIA O 772 osoby zmalała w ciągu 12 miesięcy liczba zameldowanych na stałe mieszkańców Lublina. Według ogłoszonych przez Urząd Miasta danych w ostatnim dniu września bieżącego roku Lublin miał 321 065 mieszkańców ze stałym meldunkiem, rok wcześniej takich osób było 321 837. Maleje też liczba osób zameldowanych na pobyt czasowy. W ostatnim dniu września ubiegłego roku w mieście było dokładnie 6 135 mieszkańców z czasowym meldunkiem, rok później liczba ta skurczyła się do 5 937. (DRS)

Authentic jazz

KULTURA Trwają zapisy na warsztaty taneczne. To oferta dla miłośników muzyki swingowej, bo tańczyć się będzie authentic jazz! Authentic jazz, to wielobarwny świat ruchów i figur tańczonych do muzyki jazzowej lat 20., 30. i 40. XX w. - Niektóre z nich powstały jako elementy popularnych choreografii swingowych (jak Shim Sham, Tranky Doo czy Big Apple), inne zupełnie niezależnie jako efekt nieograniczonej wyobraźni tancerzy minionej epoki. Wszystkie te ruchy mogą być tańczone solo lub w grupie, w sposób improwizowany lub zgodnie z choreografią – tłumaczy Gosia Żurawska, która w niedzielę, 17 listopada organizuje w Lublinie warsztaty authentic jazzu. Organizatorzy zapraszają zarówno tych, którzy do tej pory jedynie nieśmiało podrygiwali nóżką oraz tych, którzy mają już doświadczenie w tańcach solo lub w grupie. Warsztaty 17 listopada potrwają od godz. 12 do 14 w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym UP (ul. Głęboka 31 w Lublinie). Koszt 50 zł. Wszelkie informacje: malzurawska@gmail.com i na FB (Agdy)

Dworek dla seniorów

ZABYTKI Dworek w Grabanowie przejdzie remont. Gmina zdobyła na ten cel blisko 1,2 mln zł unijnego dofinansowania

Ewelina Burda

Obiekt w sierpniu 2017 roku jako darowiznę przekazał gminie Biała Podlaska ówczesny marszałek województwa Sławomir Sosnowski (PSL). Dworek od kilku lat stał pusty. Wcześniej był wykorzystywany przez Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego jako hotel z 80. miejscami noclegowymi.

W sumie to 600 mkw. powierzchni. Kompleks obejmuje jeszcze ok. 4-hektarową działkę oraz pasiekę. Do dzisiaj w parku zachowały się aleje grabowe oraz topolowe.

Już przy przekazywaniu darowizny władze gminy oceniały, że do budynku wkradła się wilgoć i grzyb. Dlatego remont jest konieczny. Urzędnicy wskazują, że obiekt będzie poddany głębokiej modernizacji energetycznej.

– Chodzi o modernizację systemu ciepłej wody użytkowej i systemu grzewczego, w tym m.in. mon-

taż nowej kotłowni na biomasę – mówi wójt Wiesław Panasiuk.

Do tego dojdzie remont stropu, podłóg, dachu, malowanie ścian zewnętrznych. Termomodernizacja ma przynieść oszczędność energii.

– Chodzi o przystosowanie instalacji do kontrolowania i zarządzania energią. Koncepcja polega na oszczędzaniu energii za pomocą sterowania temperaturą w pomieszczeniach lub strefach według harmonogramu tygodniowego – tłumaczy urzędnicy.

– Pieczę na tym obiektem sprawuje również konserwator zabytków i to stwarza pewne trudności, podnosi koszty remontu. Bo z zewnątrz dworek ma zachować pierwotny wygląd – tłumaczy wójt.

Gmina chce tam utworzyć klub, a następnie dom seniora.



Klasykistyczny dwór w Grabanowie został zbudowany w latach 60. XIX wieku z inicjatywy rodziny Grabowskich

FOT. EB/ARCHIWUM

– Wszystko po to, aby wyciągnąć ludzi z domów, chcemy zagospodarować im czas, aby mogli rozwijać swoje pasje. A wiemy, że

zainteresowanie jest – dodaje Panasiuk.

Cały projekt opiewa na 2,1 mln zł. Wójt już podpisał umowę na

dofinansowanie. Wkrótce gmina ogłosi przetarg na roboty. Remont ma się zacząć w styczniu przyszłego roku, a zakończyć w 2021 roku.

Klasykistyczny dwór w Grabanowie został zbudowany w latach 60. XIX wieku z inicjatywy rodziny Grabowskich. Następnie, od końca XIX wieku do 1944 roku, majątek należał do Szulców. W czasie wojny służył jako kwatery dla repatriantów. W 1947 roku swoją siedzibę miała tu Szkoła Rachunkowości Rolnej.

W kolejnych latach kursy rolnicze organizował w dworze Państwowy Fundusz Rolny. Obiekt użytkował też PGR Roskosz. Od 1982 roku należał do Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego. Pod koniec lat 80. dwór przeszedł gruntowny remont. Do 2015 roku służył Lubelskiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego. Dyrektor LODR w Końskowoli zrzekł się użytkowania wieczystego nieruchomości na rzecz województwa lubelskiego.

Szukają sprawców podrzucenia odpadów

Do 25 tysięcy złotych wzrosła kwota nagrody za pomoc w ustaleniu sprawców, którzy podrzucili pojemniki z chemicznymi substancjami w gminie Niemce (powiat lubelski).

Sprawą podrzucenia odpadów w Osówce zajmują się funkcjonariusze Wydziału ds. Walki z Przestępczością Gospodarczą. Szczegółów swoich działań policja jednak nie ujawnia.

– Jeśli będą osoby podejrzane, to na pewno o tym poinformujemy – mówi kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Odpady – w 28 nieoznako-

wanych pojemnikach po 1000 litrów każdy – nieznane osoby rozładowały w dwóch miejscach: na skraju lasu i w pobliżu gminnej strzelnicy. Obie te lokalizacje są z dala od drogi asfaltowej i zabudowań. Część z pojemników była rozszczelniona.

Chemikalia odkrył w sobotę idący do lasu myśliwy. O znalezisku powiadomił policję. Na miejscu poza policjantami pracowali również strażacy, pracownicy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska z Lublina, a także urzędnicy z gminy Niemce. Pojemniki zostały zabezpieczone folią, aby substancje, które się w nich znajdują, nie prze-

siąkły do gleby i wód gruntowych. Teren został też ogrodzony taśmą.

W pojemnikach, co wykazały badania, znajdują się środki myjąco-czyszczące, farby i rozpuszczalniki. Władze gminy Niemce czekają na szacunki kosztów utylizacji tych odpadów. Liczą też, że uda się wykryć sprawców.

Dwóch właścicieli działek, na których znalazły się niebezpieczne odpady, a także wójt gminy Niemce wyznaczyli nagrodę o łącznej wysokości 25 tys. zł dla osoby, która bezpośrednio przyczyni się do ustalenia sprawcy. Zapewniona jest anonimowość.

(AA)

Bilety stracą ważność. Ale będą rekompensaty

Zamieszanie z biletami w Białej Podlaskiej. Miejski Zakład Komunikacyjny ogłosił właśnie, że bilety okresowe zakupione do końca roku stracą ważność z końcem stycznia roku przyszłego. To pokłosie przyjętej niedawno przez radnych uchwały. – A ja we wrześniu kupiłam roczny bilet dla dzieci – skarży się pani Aleksandra. – Dlaczego takiej informacji nie ma na stronie MKZ? Dzisiaj kupiłam przez internet bilet ważny do 22 lutego i na stronie nie było żadnej informacji – oburza się inna mieszkanka. Komunikat o ważności biletów pojawił się najpierw na Facebooku, a dzień później widniał też na stronie internetowej przewoźnika. – Bilety okresowe 4- i 5-miesięczne są ważne do

końca stycznia, zgodnie z regulaminem i obowiązująca jeszcze uchwałą. Anulowanie ważności biletów dotyczy głównie biletów rodzinnych, których okres ważności to 1 rok – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. – W przypadku tych biletów MKZ będzie zwracać ich niewykorzystaną wartość na wnioski lub przy przedłużeniu ważności. W przypadku innych biletów okresowych MKZ będzie rozpatrywać indywidualnie każdy przypadek, w zależności od terminu zakupu biletu. Takie anulowania już są przeprowadzane, jeśli pasażer zwróci się z takim wnioskiem, bo nie miał świadomości, że będzie regulacja taryf – tłumaczy rzecznik. Zgodnie z przyjętą przez

radnych uchwałą, nowy taryfikator przewiduje duży skok stawek biletów imiennych wieloprzejazdowych. Na przykład, te 30-dniowe podróże o 16 zł, a 90-dniowe o 70 zł. Bilety jednorazowe pozostają bez zmian cennika. Od przyszłego roku zniesiony będzie też roczny bilet w ramach Karty Dużej Rodziny, który kosztował 30 zł. Teraz dostępny będzie trzymiesięczny odpowiednik za 30 zł. Nowe stawki są konieczne, bo jak podkreśla Krzysztof Trochimiuk, prezes MKZ, ubiegły rok spółka zamknęła ze stratą ponad 600 tys. zł, a obecny prognozowany jest na 1,1 mln zł strat. Ceny biletów w Białej Podlaskiej nie były podnoszone od 2013 roku.

Ewelina Burda

dziennik
WSCHODNI

zamów prenumeratę

✓ **kwartalną**

w prezencie otrzymasz

ZESTAW MUSZLI

oraz dodatkowo

ATLAS MUSZLI

– prenumerata kwartalna **TYLKO**

110 zł!



52 GIEŁDA MINERAŁÓW I BIŻUTERII
SKARBY ZIEMI

✓ **miesięczną**

w prezencie ekologiczna

TORBA BAWELNIANA

– prenumerata miesięczna **TYLKO**

39 zł!

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

Debiut nowego targowiska w Puławach. Tłum klientów

HANDEL Koniec z błotnistymi alejkami i ciasnotą. Puławianie, którzy w środy lubią robić zakupy na miejskim targowisku, mogą już korzystać z nowego, utwardzonego placu przy ul. Dęblińskiej

Radosław Szczęch

Zgodnie z zapowiedziami, w pierwszą środę listopada otwarto nowe miejskie targowisko pomiędzy hipermarketem Leroy Merlin a węzłem „Dęblińska” na S12. Utwardzony plac zbudowała miejska spółka Nieruchomości Puławskie.

Efekt nowości

Debiut nowej lokalizacji można uznać za udany. Dopisała frekwencja, zarówno po stronie sprzedających, jak i kupujących. Szwankowała natomiast organizacja ruchu. Część kierowców zostawiała swoje auta w pobliżu wjazdu, podczas gdy na tyłach pozostawało sporo wolnych miejsc postojowych. Gdyby zadbane o odpowiednie oznakowanie, problemu prawdopodobnie by nie było. Jednak jak przyznawali przedstawiciele władz, nikt nie spodziewał się tak dużej liczby klientów już pierwszego dnia.

Sami sprzedawcy do nowego targowiska na razie podchodzą z rezerwą. Co prawda doceniają poprawę warunków handlu, ale jednocześnie nie kryją obaw o to, czy nowe miejsce polubią także ich klienci.

– Myślę, że dużo ludzi przyszło dzisiaj z ciekawości, zobaczyć jak to wygląda. Ale



Debiut nowego targowiska można uznać za udany. Dopisali i sprzedawcy, i klienci

FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

co dalej? Będzie dobrze, jeśli ludzie zachcą tu często przyjeżdżać – mówi pan Jerzy, jeden ze sprzedawców.

– Wszyscy są ciekawi, więc przyszli zobaczyć, co się dzieje – uzupełnia pan Andrzej z okolic Kurowa.

Warunki się poprawiły

Do samego placu większość zapytanych nie miała większych uwag. – Jeśli chodzi o warunki handlowania to jest w porządku, wszędzie ładna kosteczka. Niestety ja na razie stoję z „zerem”, a jestem tutaj od 6 rano. Czekam

na pierwszego klienta – przyznaje pan Konrad ze stoiska ulokowanego przy jednej z bocznych alejek.

Do nowej lokalizacji z optymizmem podchodzi także pani Krystyna. – Bardzo mi się tutaj podoba. Jest schludnie, czysto, nie ma błota. Znacznie lepiej, niż to było w starym miejscu, na Składowej – podkreśla.

Sami klienci również nie narzekają. – Na razie jest ładnie, sucho. A nie tak, jak kiedyś, że chodziło się po błocie. Jest elegancko, ale dobrze by było, gdyby zrobili jeszcze ja-

kieś zadanie – mówi pan Tadeusz z Puław.

W podobnym tonie wypowiada się pan Zenon. – Lepiej niż na Składowej. Jest więcej przestrzeni, naprawdę bardzo fajnie – mówi. Na pytanie, czy będzie tu wracał, zapewnia, że tak.

„Jedyna lokalizacja, jaka wchodziła w grę”

Podczas pierwszego dnia na targowisku można było dostrzec przedstawicieli władz miasta i powiatu. Zakupy robiła m.in. starosta Danuta Smaga. Szefowa za-

ządu powiatu zapewniła, że prywatyzacji tej działki nie ma w planach.

– To jest teren Skarbu Państwa, który do 2026 roku dzierżawimy miastu. Nie wyobrażam sobie, że po tym terminie miałby zostać zamknięty lub sprzedany na inne cele. Zdecydowaliśmy się na współpracę z miastem, żeby wspólnie stworzyć w Puławach godne warunki do handlu – podkreśla starosta Smaga.

A dlaczego targowisko trafiło właśnie na Dęblińską? – To była jedyna lokaliza-

cja, jaka wchodziła w grę. Na błoniach zrobiliśmy teren rekreacyjny, pozostałe działki są w większości prywatne. Cieszę się więc, że ten teren udało się pozyskać i liczę na to, że kiedyś stanie się on własnością miasta – mówi prezydent Paweł Maj. – Myślę, że to miejsce będzie cieszyło się zainteresowaniem, nawet biorąc pod uwagę pewną odległość od centrum – dodaje.

Pora na drugi etap

Czynne targowisko oglądał także prezes Nieruchomości Puławskich, Andrzej Ryl. Jak podkreśla, to, co zostało zrobione to dopiero pierwszy etap. Kolejny planowany jest w przyszłym roku.

– Chcemy zamontować wiaty, utwardzić kolejną, znaczną część placu oraz dojazdy, a także postawić budynek administracyjny – wylicza prezes. – Myślę, że za rok o tej porze ta inwestycja będzie już zakończona.

Całość ma kosztować ok. 2 milionów złotych, z czego połowa może pochodzić z funduszu PROW, a druga z budżetu miasta. O tym, że powiększenie targowiska jest potrzebne wszyscy przekonali się już pierwszego dnia. Z braku miejsca wielu handlujących ustawiło swoje stragany przy ulicy, na trawie (najlepsze miejsca wymagają rezerwacji). Przystał się natomiast parking w pobliżu Leroy Merlin. Tak zapełnionego dawno nie widzieliśmy.

Remontują „białą” kaplicę

Kompleksowego odnowienia doczekał się jeden z najbardziej charakterystycznych zabytków chełmskiego cmentarza parafialnego – kaplica rodziny Bielskich. – To duże przedsięwzięcie, dlatego podzielone zostało na kilka etapów. W ubiegłym roku wykonaliśmy remont polegający na zabezpieczeniu i uzupełnieniu fundamentów – mówi kierujący pracami Tadeusz Zając. Wiadomo, że fundatorem kaplicy był Ignacy Bielski, właściciel majątku w Uhrze pod Chełmem. Podczas dokonanych w 2018 r. oględzin wnętrza krypty grobowej, stwierdzono, że znajduje się tam co najmniej 9 trumien. Według opisu wnętrza kaplicy z 1934 r., zamieszczonego w jednej z chełmskich gazet, zostali w niej pochowani m.in.: Stanisław Saryusz Bielski, rejent chełmski, Paweł Saryusz z Olbrachc Bielski, podstoli krasnostawski, zmarły



Kaplica rodziny Bielskich

FOT. WOJCIECH ZAKRZEWSKI

w 1808 r., Ignacy Bielski, podprefekt powiatu krasnostawskiego, Zofia z hrabiów Suchodolska, dziedziczka dóbr Uher i Fajslawice, zmarła w 1856 r.,

Antonina z Suchodolskich, hrabina Scipio del Campo i Wojciech Kunicki, podstoli chełmski, zmarły w 1845 r. – Te nazwiska zostały spisane z zachowanych wówczas

w kaplicy tablic memoratywnych – mówi Paweł Wira, kierownik chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. Warto wiedzieć, że cmentarz katolicki przy ul. Lwowskiej w Chełmie został założony w 1802 roku, w czasie, gdy miasto znajdowało się w zaborze austriackim – wtedy w mieście zlikwidowano też wszystkie cmentarzyska przy świątyniach. Kaplica Bielskich jest nazywana – od koloru tynku – „białą”, dla odróżnienia od zbudowanej w 1908 roku „czerwonej” neogotyckiej kaplicy cmentarnej rodziny Zajdlerów. Kaplica Bielskich straciła sakralny charakter jeszcze przed wojną. Przez lata była używana jako składzik. Dopiero w latach 80. ubiegłego wieku urządzono w niej mauzoleum ofiar wojny. W 2019 roku remontu doczeka się jeszcze dach, zaś roboty wykończeniowe we wnętrzu zaplanowano na rok 2020 r. (WZ)

Przyjdź i oddaj krew

Jutro w PZL-Świdnik, 14 i 19 listopada w Świdnickich szkołach, zaś 17 listopada przy Urzędzie Gminy w Melgwi. Honorowi dawcy zachęcają do oddawania krwi i rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego. – Zawsze realizujemy zasadę, że krew nie ma granic, wyłączości, ceny. Jest to dar humanitarny i bezinteresowny. Pomoc drugiemu, ratowanie życia – podkreśla Andrzej Słotwiński, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi – PCK im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik. – To nasz cel. Jesteśmy zawsze tam, gdzie ktoś słaby, chory potrzebuje naszej krwi, niezastąpionego leku ratującego życie. Prezes Słotwiński zachęca do udziału w zbliżających się akcjach oddawania krwi i rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego. Swoją apel kieruje do mieszkańców Świdnika i okolic, młodzieży szkolnej, „a w szczególności pracowników PZL-Świdnik”. – Okres przedświąteczny to

wiele wyjazdów, duży ruch na drogach i wiele wypadków, nieszczęść – zaznacza prezes. – Potrzebna jest krew. Nie pozwólmy, aby jej zabrakło w salach operacyjnych. Aby wziąć udział w akcji należy zabrać ze sobą dokument poświadczający tożsamość (dowód osobisty lub prawo jazdy). Dzień przed oddaniem krwi nie można pić alkoholu, zaś w dniu pobrania można spożyć lekki posiłek. (OPR. AA)

NAJBLIŻSZE AKCJE

- 8 listopada, Świdnik, PZL-Świdnik, w godz. 8-12 (chętni do oddawania krwi w PZL-Świdnik powinni zgłaszać się do biura przepustek z dokumentem tożsamości)
- 14 listopada, Świdnik, I LO, a także w Zespole Szkół nr 1, w godz. 8.30-13
- 17 listopada, przy Urzędzie Gminy w Melgwi, w godz. 8.30-13
- 19 listopada, Świdnik, Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej, w godz. 8.30-13.

Dzieci, młodzież i seniorzy pojadą za darmo?

KRAŚNIK Burmistrz Wojciech Wilk: Dzieci i młodzież ucząca się w szkołach podstawowych i średnich oraz osoby po 60 roku życia mogą zostać objęte programem darmowych przejazdów. Radni zdecydują, czy tak się stanie



Ulgi, o ile zgodzą się na nie radni, miałyby obowiązywać tylko na terenie miasta

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Agnieszka Antoń-Jucha

Temat darmowej komunikacji miejskiej w Kraśniku poruszył na ostatniej sesji radny Marian Tracz. Opowiadał, że będąc w Lublinie korzystał z miejskiej komunikacji i ze względu na wiek nie musiał kupować biletu.

– W Lublinie nawet jako mieszkaniec Kraśnika mogę jeździć za darmo – podkreślał radny Tracz. – Pomyślałem, że tak piękny gest w kierunku emerytów można wykonać też w Kraśniku.

W Lublinie za darmo jeżdżą m.in. osoby, które ukończyły 65 lat, jak też mieszkający tam uczniowie podstawówek i dzieci spoza miasta uczące się w lubelskich szkołach podstawowych.

Burmistrz Kraśnika Wojciech Wilk, co obiecywał w kampanii wyborczej, chce wprowadzić program darmowych przejazdów od 2020 roku. W porównaniu z Lublinem szersze ma być grono

osób, które mogłyby z niego korzystać. Propozycja burmistrza jest bowiem skierowana zarówno do osób po 60 roku życia, jak też uczniów szkół podstawowych i średnich.

– Osoby starsze i uczniowie to dwie grupy społeczne, które najczęściej korzystają z komunikacji publicznej – zaznacza Wojciech Wilk. – Wprowadzenie darmowych przejazdów dla tych grup będzie oznaczało oszczędności w budżetach domowych wielu rodzin i wpłynie na bezpieczeństwo na drogach poprzez ograniczenie komunikacji samochodami osobowymi. Zachęcanie mieszkańców do korzystania z usług komunikacji publicznej w celu uzyskania efektów ekologicznych i poprawy bezpieczeństwa na drogach to kierunek, w którym zmierza coraz więcej miast w Polsce. Robi się to m.in. poprzez systemy ulg. Kolejnym krokiem powinna być wymiana taboru.

Jeśli Rada Miasta zgodziłaby się na propozycję burmistrza, to szczegółowe kryteria zostałyby określone stosowną uchwałą. Jednak już teraz wiadomo, że ulgi miałyby dotyczyć uczniów bez względu na miejsce zamieszkania i lokalizację szkoły, do której uczęszczają. Wystarczyłaby legitymacja szkolna, a w przypadku osób starszych dokument tożsamości poświadczający wiek.

Ulgi obowiązywałyby jedynie w granicach administracyjnych miasta, a to istotne, bo MPK Kraśnik obsługuje także kursy przez sąsiednie gminy.

– Z komunikacji miejskiej w obrębie miasta korzysta ok. 50 procent naszych uczniów (jest ich w sumie 780 – dop. red.) – podlicza Grażyna Jach, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 im. Mikołaja Reja w Kraśniku. – Wydaje

mi się, że taki program na pewno pomógłby szkole. Być może jeszcze więcej uczniów zdecydowałoby się na naukę u nas.

– Bardzo się z tego pomysłu cieszymy. Zabiegaliśmy o to jeszcze za poprzedniego burmistrza miasta – mówi Wiesława Lendzion, przewodnicząca kraśnickiej Rady Seniorów. – To są wymierne korzyści. Nawet te 1,20 zł (cena ulgowego biletu – dop. red.) się liczy w domowym budżecie.

Wprowadzenie program darmowych przejazdów oznacza oczywiście większe koszty. Z wyliczeń magistratu wynika, że dotacja dla miejskiego przewoźnika musiałaby zostać zwiększona o ok. 500 tys. zł rocznie. W bieżącym roku jest to kwota 2,64 mln zł.

Program ulg miałby zostać wprowadzony w mieście od lutego przyszłego roku. Temat będzie poruszany na listopadowej sesji Rady Miasta.

26 możliwości i 2 miliony do wydania

CHEŁM. Tylko 26 projektów spośród 59 złożonych przez mieszkańców pozytywnie przeszło drobiazgową weryfikację formalną i merytoryczną w ramach budżetu obywatelskiego. 6 z nich ma charakter ogólnomiejski, a 20 osiedlowy. Oznacza to, że już od piątku, 8 listopada, ruszy głosowanie, które potrwa do 15 listopada. Chelmsianie mogą głosować online na platformie chelm.budzet-obywatelski.org lub tradycyjnie w formie papierowej w sali konferencyjnej (sala nr 1 na parterze) Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 – w dni robocze.

Większość wniosków, bo aż 33, odrzucono. Dlaczego?

– Jedenaście projektów nie przeszło weryfikacji formalnej. Przeważnie dlatego, że nie były

kompletne, a w jednym przypadku taki sam wniosek został złożony dwukrotnie. 22 projekty odpadły w trakcie weryfikacji merytorycznej, z czego zdecydowana większość była nieoszacowana – mówi Dominik Gil z Gabinetu Prezydenta Miasta Chełm. – Okazało się, że przekraczają założony budżet. Były też takie, które obejmowały tereny nienależące do miasta, czy obejmujące tereny miejskie, ale przeznaczone do sprzedaży – dodaje. Duże projekty, na które mieszkańcy będą głosować to: budowa ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż alei 15 Sierpnia, tętni solankowej w międzyosiedlowym Parku Polan czy „pumptracka” w Parku XXX-lecia na Górcie. Kryteria spełniły także projekty

miękkie lub niewymagające dużych nakładów, na przykład utworzenie łąki kwiatowej na chełmskich bulwarach, placu do kalenistki w parku miejskim, czy organizacja kursu „mindfulness” dla opiekunów młodzieży. – Wśród propozycji osiedlowych dominowały projekty dotyczące budowy lub remontów chodników. Mieszkańcy osiedla Rejowiecka zgłosili wnioski na budowę czterech odcinków chodnika wzdłuż ulicy Wygon – wylicza Dominik Gil. – Chelmsianie z Dyrekcji Dolnej chcą budowy fragmentu chodnika przy ul. I Pułku Szwolężerów, a mieszkańcy Osiedla Cementowni remontu ciągu pieszego przy ul. Rolniczej. Głosować będzie można także na dwa duże place zabaw dla dzieci – jeden przy boisku na

Osiedlu Słonecznym, drugi w międzyosiedlowym Parku Polan na Osiedlu Kościuszki. Kilka pomysłów dotyczy czworonożnych pupili z Osiedla Cementowni – to zakup i montaż koszy na psie nieczystości wyposażonych w specjalny podajnik na torebki foliowe i papierowe, zakup i montaż koszy na psie odchody przy ul. Przemysłowej oraz budowa wybiegu wraz z placem zabaw dla psów w Ogródku Jordanowskim. Do osiedlowej części budżetu obywatelskiego zakwalifikowały się także dwa projekty miękkie: dwudniowy integracyjny rajd rowerowy nad Jezioro Białe (os. Rejowiecka) i impreza plenerowa w Ogródku Jordanowskim z okazji Dnia Dziecka. **(WZ)**

● **PEŁNA LISTA PROJEKTÓW**
NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.), zawiadamiam, że na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie**

**zatwierdzono projekt budowlany i wydano decyzję nr 1279/19
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:**

budowa drogi gminnej nr 106661L - ul. Skowronkowej w Lublinie od skrzyżowania z al. Warszawską do drogi wewnętrznej usytuowanej w m. Natalin (od km rob. 0+000,00 do km rob. 2+038,66) wraz z budową pięciu dróg gminnych klasy technicznej D, przebudowie drogi powiatowej nr 2420L – al. Warszawskiej, budową i przebudową kanalizacji deszczowej, budową oświetlenia ulicznego, zabezpieczeniem kolidujących sieci nN, przebudową kolidującej sieci wodociągowej oraz przebudową kolidującej sieci gazowej w miejscowości Lublin, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

Pod budowę drogi gminnej nr 106661L - ul. Skowronkowej oraz dróg gminnych (sięgaczy ul. Skowronkowej)	
Obręb 33 – Sławin - Helenów	
ark. 1	2/5, 5/2
Obręb 73 – Sławin - Szerokie	
ark. 5	23/4, 23/3, 22/1, 24, 21/14, 21/15, 21/20, 21/18, 20/10, 20/13, 20/9, 19/1, 18/5, 17/11, 17/13, 26/5, 26/3, 15/7, 14/3, 14/5, 13/1, 12/1, 11/1, 10/1, 6/1, 5/1, 4/1, 3/1, 2/1
ark. 4	49/1, 42/1, 40/1, 35/7, 34/1, 22/9, 22/7, 15/1, 6/7, 5/55, 5/54, 5/38, 5/37, 2/8, 2/7, 54/25, 54/23, 54/21
ark. 3	41/10, 36/1, 30/1, 27/1, 23/5, 13/2, 13/19, 12/19, 11/5, 9/8, 7/9, 9/9, 6/8, 5/3, 5/11, 4/4, 3/3, 2/3, 1/1
ark. 2	26, 25/35, 25/33, 25/31, 25/37, 24/1, 23/1, 22/19, 29/12, 20/9, 20/7, 20/5, 19/1, 18/5, 18/3, 16/1, 28/3, 28/5, 27/1, 15/1, 14/1, 30/8, 11/8, 31/15, 31/13, 31/17, 6/1, 5/3, 4/1, 3/1, 3/2, 2/1, 2/2, 1/1, 1/2
ark. 1	17, 16/7, 16/8, 16/3, 16/4, 15/13, 14/22, 14/38, 14/39, 14/36, 13/1, 13/27, 14/34, 13/15, 13/23, 13/8, 13/25, 13/18, 13/21, 13/19, 14/42, 14/20, 14/28, 14/44, 14/32, 15/19, 14/30, 15/15, 15/17, 12/5, 10/1, 9/1, 18/12, 18/18, 18/20, 18/14, 18/16, 6/17, 6/19, 23/11, 5/15, 5/13, 4/19, 4/21, 4/17, 4/15, 3/1, 2/3
Obręb 8 – Dźbenin	
ark. 3	9/10, 8/19, 8/23, 5/6, 5/8
ark. 1	74/81, 74/79, 74/77, 74/75, 74/73, 3/30, 3/24, 3/26, 3/28, 2/3, 1/41, 1/14, 1/34, 1/36, 1/38

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę drogi powiatowej nr 2420L - al. Warszawska	
Obręb 33 – Sławin - Helenów	
ark. 1	1/2, 6
pod przebudowę drogi gminnej nr 113037L - ul. Jemiołowa	
Obręb 73 – Sławin - Szerokie	
ark. 4	5/56, 6/6
pod przebudowę drogi gminnej nr 106123L - ul. Araszkiewiczza	
Obręb 73 – Sławin - Szerokie	
ark. 3	120
pod przebudowę drogi gminnej nr 106262L - ul. Fiołkowa	
Obręb 73 – Sławin - Szerokie	
ark. 3	7/10
pod przebudowę drogi gminnej nr 106312L – ul. Irysowa	
Obręb 8 – Dźbenin	
ark. 3	9/11
pod przebudowę drogi wewnętrznej - ul. Podleśna w m. Natalin	
jeden. ewiden. Jastków obręb 12 – Kolonia Natalin	
ark. 1	1266

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 33 – Sławin Helenów	
ark. 1	5/4, 5/3, 1/3, 6, 1/2
ark. 2	2/4
Obręb 73 – Sławin - Szerokie	
ark. 1	12/6, 13/24, 14/21, 14/40, 14/41, 14/29, 14/33, 14/52
ark. 3	1/2
ark. 4	54/17, 54/6
ark. 5	17/14, 22/2, 21/1, 20/1, 20/14, 20/10, 21/15,
Obręb 8 – Dźbenin	
ark. 1	3/27
ark. 3	8/54

pod budowę i przebudowę zjazdów	
Obręb 33 – Sławin - Helenów	
ark. 1	2/6
Obręb 73 – Sławin - Szerokie	
ark. 5	23/2, 21/11, 21/5, 20/3, 20/4, 20/7, 20/8, 19/2, 18/6, 17/12, 26/4, 15/8, 12/19, 11/2, 10/2, 6/2, 4/2, 1/1
ark. 4	49/2, 34/2, 5/52, 5/50, 5/34, 5/36, 5/35, 54/26, 54/22
ark. 3	41/11, 36/2, 30/2, 27/2, 5/12, 2/4, 1/2
ark. 2	32, 25/34, 25/38, 24/2, 23/2, 22/20, 29/13, 28/4, 28/6, 14/2, 11/9, 4/2, 3/3, 2/3
ark. 1	16/9, 16/5, 14/52, 14/40, 13/20, 13/29, 15/18, 13/28, 12/6, 12/1, 11, 10/2, 9/2, 18/13, 18/19, 18/21, 18/15, 18/17, 6/18, 23/12, 5/16, 5/14, 4/20, 4/22, 4/16, 3/3, 2/15
Obręb 8 – Dźbenin	
ark. 3	5/7
ark. 1	74/80, 74/78, 74/76, 3/31, 3/25, 3/27, 3/29, 2/4, 1/37

Z treścią decyzji Nr 1279/19 z dnia 31 października 2019 r., zapoznać się można w Wydziale Architektury Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41), w godzinach pracy Urzędu. W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługujące prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia otrzymania decyzji, dla pozostałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.

Rodzice dostaną pieniądze za dowóz niepełnosprawnych dzieci

POMOC Prezydent podpisał nowelizację w sprawie zwrotu rodzicom kosztów dowożenia dzieci niepełnosprawnych do szkół i przedszkoli. A MEN wyjaśnia kwestię rozwiązywania dotychczasowych umów

Do Prawa oświatowego wprowadzony zostanie wzór, przy pomocy którego będzie wyliczany koszt takiego przewozu. Rodzicom będzie przysługiwał czterokrotny zwrot kosztów, a więc również za trasę powrotną po odwiezieniu dziecka. Nowelizację w środę podpisał prezydent Andrzej Duda.

Nowe przepisy pozwolą m.in. inaczej ustalać koszty w przypadku, gdy opiekun dowozi dziecko do placówki oświatowej leżącej na trasie jego przejazdu z domu do pracy, a inaczej w przypadku, gdy opiekun zmuszony jest



w tym celu zmienić czy wydłużyć trasę jego przejazdu.

Przy obliczaniu kosztu przewozu trzeba będzie też uwzględnić średnią cenę jednostki paliwa w danej gminie oraz średnie zużycie paliwa na 100 kilometrów

dla danego pojazdu według danych producenta pojazdu.

Średnią cenę jednostki paliwa w gminie będzie określać na każdy rok szkolny rada gminy. Ma przy tym uwzględniać ceny na stacjach w gminie oraz wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w kwartale ostatnio ogłoszony przez GUS. Zwrot kosztów będzie następował na pod-

stawie umowy zawartej między wójtem, burmistrzem lub prezydentem miasta a rodzicami. Umowa taka powinna być zawarta w ciągu 14 dni od uzyskania informacji, że dowożenie i opiekę zapewniają rodzice.

– Rodzice mogą w ciągu 30 dni po wejściu w życie przepisów rozwiązać dotychczasową umowę, zaś organ tylko wtedy, kiedy

taka możliwość wynika z dotychczasowej umowy – wyjaśnia Ministerstwo Edukacji Narodowej. Zgodnie z przepisami obowiązkiem gminy jest albo zapewnienie niepełnosprawnym dzieciom bezpłatnego transportu do najbliższego przedszkola czy szkoły podstawowej, albo – jeżeli dowożenie zapewniają rodzice – zwrot

Zwrot kosztów za dowóz do szkoły lub przedszkola niepełnosprawnych dzieci będzie następował na podstawie umowy zawartej między wójtem, burmistrzem lub prezydentem miasta a rodzicami

FOT. PIXABAY.COM

kosztów przejazdu dziecka i opiekuna. Do tej pory w ustawie nie było żadnych kryteriów ustalania wysokości refundacji. Trybunał Konstytucyjny nakazał to zmienić.

Obecnie samorządy wydają na rekompensaty dla rodziców dowożących niepełnosprawne dzieci od 14,8 do 17,1 mln zł. Po zmianach ma to być kwota rzędu ok. 16 mln zł.

KURIER PAP

Bez wiz do USA – kilka ważnych faktów

Po latach oczekiwań i wysiłków Polska wreszcie zdobyła nominację do programu ruchu bezwizowego z USA, a już od 11 listopada Polska oficjalnie będzie do niego należeć. Oto kilka kwestii, na które warto zwrócić uwagę planując wyjazd do USA w najbliższym czasie.

ESTA zamiast wizy

Brak wiz nie oznacza bynajmniej, że chętni na podróż do USA mogą po prostu wsiąść w samolot i wyla-

dować w Nowym Jorku czy Los Angeles. Obowiązkiem osób wyjeżdżających będzie autoryzacja w specjalnym Elektronicznym Systemie Autoryzacji Podróży (Electronic System for Travel Authorization, ESTA), która jest ważna przez 2 lata od momentu jej uzyskania. By skorzystać z programu bezwizowego potrzebny będzie także paszport z chipem do odczytu komputerowego. Uzyskanie autoryzacji nie następuje automatycznie, wniosek jest procedowany, a przyszły turysta sprawdza-

ny w systemie imigracyjnym USA. W przypadku odmowy wydania autoryzacji, należy stawić się na wizytę w konsulacie USA.

Bez wizy, ale pod pewnymi warunkami

Wreszcie ruch bezwizowy między Polską a USA będzie możliwy, ale pod pewnymi warunkami. Pierwszy z nich dotyczy rodzaju wyjazdu – bezwizowo będzie można podróżować w celach turystycznych, służbowych lub tranzytowych. Wyjazdy z zamiarem podjęcia pracy

badz studiowania w USA nadal będą wymagały odpowiedniej wizy. Druga kwestia to czas spędzony na terytorium USA.

Bezwizowe wyprawy będą mogły trwać nie dłużej niż 90 dni. Kolejnym warunkiem wjazdu w ramach ESTA jest konieczność okazania biletu powrotnego.

Programy work and travel nadal popularne

Do tej pory liczną grupę przekraczających granicę rodaków byli polscy studenci, którzy w ramach programu work and travel mogą pracować i podróżować podczas wakacji. Ze względu na fakt konieczności posiadania wizy J1, włączenie Polski do programu ruchu bezwizowego nie dotyczy studentów. Natomiast wakacyjny wyjazd na programy work and travel jest wciąż ciekawą formą na spędzenie wakacji w praktyczny sposób.

Podszlifowanie języka angielskiego, zawarcie nowych znajomości, poznanie charakterystyki amerykańskiego podejścia do pracy, jak również możliwość zarobienia środków na wymarzone podróże są to argumenty, które zachęcają studentów do wyjazdu do USA – przekonuje Paweł Dzierżak z Camp Leaders Poland, jednej z największych organizacji koordynujących programy work and travel w Polsce.

(OPRAC. RED.)

W listopadzie moda na wąsy

Burmistrz Brwinowa oraz dwóch jego zastępców w listopadzie zapuszczają wąsy, by zachęcać w ten sposób mężczyzn do badań profilaktycznych raka jądra i prostaty.

Burmistrz Brwinowa (powiat pruszkowski) Arkadiusz Kosiński oraz jego zastępcy Sławomir Walendowski i Jerzy Wysocki postanowili wesprzeć w ten sposób akcję „Movember”. Jej nazwa pochodzi od zbitki angielskich słów „moustache” – wąsy i november – listopad i nawiązuje do zainicjowanej przed kilkunastoma laty w Australii społecznej akcji propagującej badania profilaktyki raka u mężczyzn.

Zapuszczając wąsy mężczyźni, w listopadzie, miesiącu profilaktyki nowotworów u mężczyzn, zwracają uwagę na te zagadnienia, propagując zdrowy tryb życia i świadomość, że wcześniej wykryta choroba daje szansę na wy-

AKCJA WĄSY

WIĘCEJ NA STRONIE:

BRWINOW.PL/5320-MOVEMBER
#MOVEMBER_BRWINOW

PROFILAKTYKA MĘSKA RZECZ

BURMISTRZ GMINY BRWINÓW
ARKADIUSZ KOSIŃSKI
ORAZ

PIERWSZY ZASTĘPCA BURMISTRZA
SŁAWOMIR WALENDOWSKI

DRUGI ZASTĘPCA BURMISTRZA
JERZY WYSOCKI

ZACHĘCAJĄ WSZYSTKICH MĘŻCZYZN DO BADAŃ PROFILAKTYCZNYCH

leczenie. Pod hasłem „Akcja Wąsy – profilaktyka męska rzecz” burmistrzowie przez miesiąc nie będą golić wąsów i wykorzystają ten pretekst do poruszenia głównego tematu: wykonywania przez mężczyzn regularnych badań profilaktyki raka

Pod hasłem „Akcja Wąsy – profilaktyka męska rzecz” burmistrzowie przez miesiąc nie będą golić wąsów i wykorzystają ten pretekst do poruszenia głównego tematu: wykonywania przez mężczyzn regularnych badań profilaktyki raka

FOT. UM BRWINÓW

– Trzeba zadbać o swoje zdrowie – podkreślili.

Panowie po 45. roku życia powinni przynajmniej raz w roku zbadać krew pod kątem poziomu PSA. Badanie to

jest najbardziej wiarygodnym sposobem wczesnego wykrywania nowotworów prostaty.

Dlatego warto odwiedzić swojego lekarza rodzinnego i poprosić go o skierowanie na badania krwi, nawet jeśli nie pojawiają się inne objawy, związane np. z trudnościami z oddawaniem moczu.

Burmistrz Sławomir Walendowski podkreślił też ogromne znaczenie wsparcia ze strony kobiet. – Akcja Wąsy skierowana jest do mężczyzn, ale to panie często dają nam ten decydujący impuls do działania. Prosimy je o zachęcenie panów, np. mężów, ojców czy dorosłych synów, aby przebadali się jak najszybciej, bez odkładania sprawy na kolejne miesiące. Teraz jest na to dobry moment, aby udać się do lekarza

pierwszego kontaktu i poprosić o skierowanie – powiedział Walendowski.

Wcześniej wykryty nowotwór jąder jest w 99 proc. procentach uleczalny. W przypadku nowotworów prostaty w wielu przypadkach można stosować baczna obserwację, zanim zajdzie konieczność podjęcia radykalnego leczenia. Najważniejsza jest profilaktyka, a tego panowie zwykle nie robią. W ramach ogólnopolskiej akcji przeprowadzane są bezpłatne badania USG jąder (dla mężczyzn do 45. roku życia) oraz poziomu PSA (dla mężczyzn po 45. roku życia). Jak podkreślili organizatorzy ogólnopolskiej akcji, badania nie wymagają wcześniejszego przygotowania. Badanie PSA polegać będzie na pobraniu kropli krwi z palca i pozwoli na wstępne określenie, czy poziom PSA jest przekroczony w stosunku do normy.

Hitlerowska akcja przeciwko polskiej inteligencji

ZBRODNIA 80 lat temu, 6 listopada 1939 r., Niemcy podstępnie zwabili krakowskich uczonych do Collegium Novum UJ, po czym aresztowali ich i wywieźli do obozów koncentracyjnych. Sonderaktion Krakau była jedną z najdramatyczniejszych akcji przeciwko polskiej inteligencji

Ówczesny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Tadeusz Lehr-Splawiński na żądanie sturmbannfuhrera SS Bruno Muellera zaprosił profesorów na godz. 12 do sali wykładowej nr 66 im. Mikołaja Kopernika w Collegium Novum (dziś sala nr 56 im. Józefa Szujskiego). Uczni mieli tu wysłuchać wykładu dowódcy SS o stosunku III Rzeszy i narodowego socjalizmu do zagadnień nauki i szkolnictwa wyższego.

Jak piszą Antoni Jackowski i Izabela Soljan w artykule „Sonderaktion Krakau”, zamieszczonym w czasopiśmie UJ „Alma Mater”, „rektor zapewne wierzył, że wykład Muellera oznacza ostateczną zgodę władz okupacyjnych na otwarcie uczelni, zaapelował więc o liczny udział pracowników w tym spotkaniu. Apel poskutkował i w sali zgromadzili się prawie wszyscy profesoria Uniwersytetu, wielu innych pracowników, również z Akademii Górniczej i Akademii Handlowej”.

Zamiast zapowiedzianej prelekcji w Collegium Novum uczeni usłyszeli

„Moi panowie, zwołałem was, aby wam powiedzieć, że uniwersytet krakowski



Grono profesorskie Uniwersytetu Jagiellońskiego obserwujące defiladę młodzieży w 1938 roku przed budynkiem uczelni

FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

był zawsze ogniskiem antyniemieckich nastrojów, w tym duchu niezłomnym wychowywał młodzież [...]. Dlatego zostanie aresztowani i posłani do obozu”.

(Andrzej Chwalba „Kraków w latach 1939-1945”)

Budynek Collegium Novum jeszcze przed wykładem otoczyło SS. Zebranych

profesorów – podają Jackowski i Soljan – brutalnie, często przy użyciu przemocy fizycznej, załadowano do „bud” policyjnych. W sumie hitlerowcy aresztowali 183 profesorów i wykładowców krakowskich uczelni, 155 z Uniwersytetu Jagiellońskiego, 22 z Akademii Górniczej oraz trzech z Akademii Handlowej. „Do obozu wywieziono prawie całe grono profesorów, docentów i asystentów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Aka-

demii Górniczej” – piszą autorzy artykułu w „Alma Mater”.

Aresztowani najpierw trafili do więzienia na Montelupich, potem do koszar 20. pułku piechoty przy ul. Mazowieckiej, a później do więzienia we Wrocławiu. W międzyczasie, w wyniku akcji Polskiego Czerwonego Krzyża, zwolniono kilkunastu aresztowanych, m.in. prawnika Fryderyka Zolla i profesorów ukraińskich. 27 listopada więźniów prze-

wieziono do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen niedaleko Berlina.

W czasie aresztu w Krakowie kierownik Głównego Wydziału Ludności i Opieki Społecznej rządu Generalnego Gubernatorstwa, dr Fritz Arlt, proponował trzem uczonym – Kazimierzowi Stolyhwie (antropolog), Jerzemu Smoleńskiemu (geograf) i Kazimierzowi Dobrowolskiemu (socjolog, etnolog) – zwolnienie w zamian za podpisanie deklaracji o nieprowadzeniu działalności politycznej i prawdopodobnie wyrażenie zgody na podjęcie pracy na rzecz Niemców. Wszyscy profesorowie odmówili.

Wyrok na inteligencję

Celem Sonderaktion Krakau było zniszczenie polskiej inteligencji i szkolnictwa. 6 listopada 1939 r. stał się – zdaniem historyka, prof. Andrzeja Chwalby – datą graniczną i symboliczną. – Aresztowanie było precedensem i, jak się okazało, początkiem ciernistej drogi polskiej inteligencji i środowisk twórczych w okresie okupacji, a nie – jak wielu sądziło – odosobnionym przypadkiem. Wydano wówczas wyrok nie tylko na uniwersytet, ale i na całe polskie szkolnictwo stopnia wyższego i średniego” – zauważa profesor.

Jak napisano w „Alma Mater”, wobec akcji przeprowadzonej w Krakowie nie pozostało obojętne środowisko międzynarodowe. Sonderaktion Krakau była tematem prasy na całym świecie. Inteligencja i naukowcy z krajów neutralnych, m.in. z USA, Szwecji, Szwajcarii, Hiszpanii, Jugosławii nie zgadzali się z akcją Niemców. Protestowali także niemieccy alianti – Węgrzy i Włosi. Interweniował sam Benito Mussolini oraz Watykan – papież Pius XII otrzymał listę uwieczonych. Z akcją nazistów nie zgadzali się także niemieccy uczeni, przede wszystkim sławiści.

Wskutek międzynarodowego poruszenia Niemcy zwolnili część więźniów z obozu w Sachsenhausen. Był to jedyny – piszą Jackowski i Soljan, powołując się na opracowania historyczne – taki przypadek w dziejach niemieckich obozów koncentracyjnych. 8 lutego 1940 r. obóz opuścili 102 więźniów, którzy ukończyli 40. rok życia. Przed zwolnieniem musieli się pisemnie zrzec wykonywania w przyszłości swoich zawodów. Pozostali profesorowie na ziemi przewieźli do innych obozów, m.in. do Dachau (4 marca 1940) i później częściowo zwalniali.

PAP NAUKA W POLSCE

Jak wyglądali żołnierze z Westerplatte

HISTORIA Chcielibyśmy zrekonstruować wygląd twarzy żołnierzy, których szczątki odkryto na Westerplatte – powiedział genetyk Andrzej Ossowski z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. Badacze zwrócili się też z prośbą do rodzin obrońców Westerplatte o przekazanie próbek DNA koniecznych do identyfikacji poległych

Elżbieta Bielecka

Planujemy przeprowadzić bardzo szerokie badania, nieporównywalnie szersze niż do tej pory. Prokurator IPN prowadzi już badania sekcyjne, będziemy też chcieli zrekonstruować wygląd twarzy żołnierzy z Westerplatte. Wiemy o nich niewiele, a badania i rekonstrukcja twarzy mogą przyczynić się do zwiększenia świadomości i wiedzy o bohaterach – powiedział koordynator Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów dr hab. n. med. Andrzej Ossowski. Dodał, że na odtworzenie wyglądu żołnierzy mają pozwolić badania tomograficzne czaszek, dzięki którym będzie można stworzyć trójwymiarowy model.

W trakcie rozpoczętego 12 września piątego etapu

badania archeologicznych na Westerplatte odnaleziono łącznie siedem ludzkich szkieletów zachowanych w całości bądź fragmentarycznie. W ostatnich dniach września archeolodzy informowali o znalezieniu szkieletów dwóch osób (jeden z nich był niekompletny). 9 października natrafiono na kolejny szkielet, a 16 października archeolodzy poinformowali o znalezieniu szczątków jeszcze jednej osoby. O odnalezieniu szczątków kolejnych trzech osób poinformowano w piątek. W trakcie tegorocznych prac archeolodzy odkryli też ponad 260 złożonych w ziemi kości. Genetycy z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego badają obecnie cztery niemalże pełne szkielety.

Wszystkich odkryć dokonano w sąsiedztwie dawnej



Prowadzone od 2016 r. przez Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 roku prace na Westerplatte są pierwszymi kompleksowymi badaniami archeologicznymi tego terenu. Na archiwalnym zdjęciu: Polscy żołnierze wzięci do niewoli po bitwie o Westerplatte

FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Wartowni nr 5. W pobliżu części szkieletów odkryto m.in. fragmenty wyposażenia polskich żołnierzy, a także widoczne na kościach

ślady po obrażeniach. Ossowski zaznaczył, że ważną podczas badań będzie analiza tych obrażeń i ich porównanie z relacjami

o śmierci żołnierzy z Wartowni nr 5. Podczas badań genetycznych natomiast przeprowadzona zostanie nie tylko standardowa analiza pokrewieństwa; badacze zamierzają też ustalić pochodzenie biogeograficzne, kolor oczu i włosów ofiar. – Będzie to dla nas niezbędne do rekonstrukcji wyglądu. Kości czaszki są na tyle dobrze zachowane, że najprawdopodobniej nam się to uda. Podejmiemy takie próby u wszystkich odnalezionych osób – wskazał Ossowski.

Podkreślił, że identyfikacja odnalezionych osób nie będzie możliwa bez porównawczego materiału DNA od rodzin obrońców Westerplatte. – Zwracamy się z apelem o przekazywanie tego materiału, o zgłaszanie się do Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa

Narodowego, oddziału IPN w Gdańsku lub bezpośrednio do Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów – powiedział genetyk.

TU ZACZĘŁA SIĘ WOJNA

1 września 1939 r. o godzinie 4.48 Westerplatte zostało zaatakowane ostrzałami z niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein”. Oddziały polskie przez siedem dni broniły placówki przed atakami z morza, lądu i powietrza. Według różnych źródeł, gdy wybuchły walki, w polskiej składnicy przebywało 210-240 Polaków. W walkach poległo co najmniej 15 polskich żołnierzy, około 30 zostało rannych. Liczbę zabitych po stronie niemieckiej szacuje się na 50 żołnierzy, rannych – na około 120.

PAP NAUKA W POLSCE

GM-SN-16840.55.2019

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro, w dniu 7 listopada 2019 roku został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyzwolenia przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in582

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Stężycza

OGŁASZA DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA
sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiących
własność gminy Stężycza:

1. **Nieruchomość gruntowa częściowo zabudowana budynkiem po dawnej zlewni mleka**, oznaczona numerem działki 502/1 o powierzchni - **500m²** położona w miejscowości **Stara Rokitnia**. Budynek Murowany nieużytkowany w stanie technicznym do remontu. Infrastruktura techniczna - instalacja wodociągowa, energia elektryczna w/g MPZP działka nr 502/1 przeznaczone pod „MR” tereny zabudowy zagrodowej. Dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LU1Y/00000714/9. Cena wywoławcza wynosi **35.700,00 zł netto**. Do ceny ustalonej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT - 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2019 roku o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Stężycy (sala konferencyjna). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 3.500,00 zł na konto Nr 26872410152002150006480001 BS Ryki Oddział Stężycza w terminie nie później niż 3 dni przed dniem otwarcia przetargu tj. do dnia 6 grudnia 2019 r. Wadium uczestnika, który wygrał przetarg zostanie zaliczone na poczet sumy sprzedaży. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy uczestnik przetargu, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży. Nieruchomość objęta przetargiem jest wolna od obciążeń i zobowiązań. Pierwszy przetarg przeprowadzony w dniu 26 września 2019r. zakończony został wynikiem negatywnym.

in587

Puchaczów, 07.11.2019r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przemysłowego Gminy Puchaczów dla terenu położonego we wsi Ciechanki.

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945), art. 39 ust 1 pkt 1 i 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Puchaczów Uchwały Nr XLI/272/18 z dnia 20 marca 2018 r. w sprawie przystąpienia do opracowania **Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przemysłowego Gminy Puchaczów dla terenu położonego we wsi Ciechanki** zgodnie z załącznikiem graficznym nr 1. do niniejszego ogłoszenia. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przemysłowego na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów w terminie do 29.11.2019 r. lub przesłać pocztą na adres urzędu jw. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

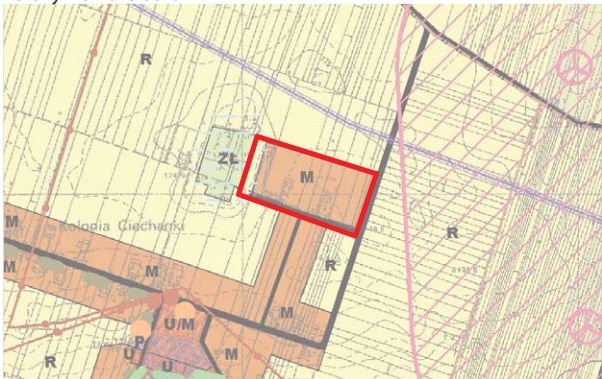
Wójt Gminy Puchaczów

Informuję, że:

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Wójt Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów i są one podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przemysłowego.
3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany w wieczystości) do siedziby archiwum zakładowego.
5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek wobec przetwarzania podanych danych osobowych. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych e-mail: iod@puchaczow.lubelskie.pl

**Załącznik nr 1 do ogłoszenia
Rady Gminy Puchaczów z dnia 7.11.2019 r.**

Tereny we wsi Ciechanki



 Tereny objęte zmianą planu

in589

HANDEL

RZEŻNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

202019L01.A

MOTORYZACJA

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

095019L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

OSMOLICE Pierwsze - sprzedam grunt budowlano-rolny 7900 mkw. w tym dwie działki budowlane po 1000 mkw. Tel. 603 073 944.

213819L01.A

PRACA

PRACA dla Pani w opiece, kontrakt w Niemczech: podopieczny ma 64 lata, chorobę nowotworową, wymaga pomocy w chodzeniu, higienie i jedzeniu. Bardzo dobre warunki, dom, oddzielny pokój z łazienką. Oferta od 15.11. 2130e / 54 dni. Wymagany komunikatywny niemiecki. Tel:502912734. Promedica24

214719L01.E

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. 608 883 933

in213 90

ZARZĄD POWIATU W PARCZEWIE ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na **sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w mieście Parczewie** stanowiących własność Powiatu Parczewskiego. Przedmiot przetargu obejmuje nieruchomości oznaczone numerami ewidencyjnymi działek: **nr 2790 o pow. 0,1512 ha**, cena wywoławcza 70 110,00 zł brutto, wadium 3 505,50 zł, **nr 2792 o pow. 0,1234 ha**, cena wywoławcza 61 992,00 zł brutto, wadium 3 099,60 zł, **nr 2800 o pow. 0,1874 ha**, cena wywoławcza 86 715,00 zł brutto, wadium 4 335,75 zł. Przetarg odbędzie się dnia **16 grudnia 2019 r., o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Warszawska 24. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium przelewem środków pieniężnych w wysokości ustalonej dla każdej działki z podaniem jej numeru na konto Starostwa Powiatowego w Parczewie nr 63 8042 0006 0000 3535 2000 0050 Bank Spółdzielczy w Parczewie w terminie do dnia 10 grudnia 2019 r.** Za termin uiszczenia wadium przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego Starostwa. Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać na stronie internetowej www.parczew.pl, www.spparczew.bip.lubelskie.pl, w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Warszawska 24 pokój nr 34 lub pod nr.tel.83 355 15 91

in591

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

PRACA W NIEMCZACH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH. BONUS ŚWIĄTECZNY DO 300 E
Przyjdź na spotkanie z rekruterem 8.11 w CHEŁMIE (OHP, ul. Lwowska 51, III piętro, pok. 319, godz. 11). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw w Chełmie, po kursie oferty pracy **GWARANTOWANE. Zadzwoń: 789 218 013 | www.promedica24.pl**

211119L01.B

PRACA dla opiekuna seniorki w Niemczech: samotna, niepełnosprawna, demencyjna, ale bardzo otwarta i przyjazna. Samodzielna, wymaga asekuracji. Wymagany komunikatywny niemiecki, 2430e/2 mies. Tel:517175981. Promedica24

214719L01.F

ZATRUDNIMY Opiekunkę do pary seniorów w Niemczech. Pani wymaga częściowego transferu na wózek, Pan samodzielny, pomoc w higienie. Bardzo dobre warunki, wymagany komunikatywny niemiecki i prawo jazdy. 2690e/54 dni, od 15.11. Tel:502913074. Promedica24

214719L01.D

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 988

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

| Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

| Sylwia Karłowicz
sylwia.karłowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

| Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

| Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

bi0031

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

masz firmę?
Zamów ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

Powrót gwiazdy

ENERGA BASKET LIGA Mówienie o kryzysie Startu Lublin było przedwczesne. „Czerwono-czarni” w meczu z Polpharmą Starogard Gdański pokazali się z bardzo dobrej strony, a co najważniejsze skuteczność odzyskali liderzy drużyny

Start rozpoczął sezon od trzech zwycięstw z rzędu, co było najlepszym otwarciem rozgrywek w wykonaniu „czerwono-czarnych” w najnowszej historii klubu. Później jednak przyszły dwie porażki. Sposób na lublinian znalazły King Szczecin oraz Asseco Arka Gdynia. Co gorsza, wydawało się, że niektórzy zawodnicy wpadli w potężny dołek. W starciu z ekipami z północy Polski kompletnie nie istniał zwłaszcza Brynton Lemar. Amerykanin, który był kreowany na lidera Startu, w tych spotkaniach trafił zaledwie 5 z 24 rzutów z gry. Obawy o formę 24-letniego skrzydłowego okazały się kompletnie nieuzasadnione, a Lemar odpowiedział krytykom w najlepszy możliwy sposób i rozegrał kapitalne zawody w Starogardzie Gdańskim. Były zawodnik m.in. węgierskiego Sopron KC zdobył aż 34 pkt. Co ważniejsze, znowu grał na wysokiej skuteczności (75 procent). Skąd taka odmiana? Jednym z kluczowych elementów był fakt, że Lemar miał więcej miejsca na boisku. Obrońcy Polpharmy nie byli w stanie kryć go tak dokładnie, jak zawodnicy Arki czy Kinga, zwłaszcza w momencie, kiedy Start przyspieszał grę. Do tej pory Amerykanin średnio 5 razy w meczu próbował rzucić za 3 pkt. Wychodziło mu to

przeciętnie, bo trafiał ze średnią w okolicach 30 procent. W Starogardzie Gdańskim postanowił odpuścić sobie rzuty z dystansu. Zamiast tego dużo częściej grał 1x1, co kończyło się penetracjami w strefę podkoszową. Dzięki temu Lemar oddawał rzuty spod samego kosza z łatwych pozycji albo był faulowany przez swoich rywali (9 osobistych). W poprzednich pięciu spotkaniach na linii rzutów wolnych stawał w sumie zaledwie 8 razy. Taka gra Lemara pozwoliła też otworzyć innych kolegów. Amerykanin w Starogardzie Gdańskim zanotował aż 6 asyst (najlepszy wynik w sezonie), a z jego podań korzystali m.in. Martins Laksa czy Kacper Borowski. Obaj zdobyli odpowiednio 28 pkt i 14 pkt. Dla Łotysza był to zresztą najlepszy wynik w sezonie. Wydaje się więc, że David Dedek wreszcie znalazł właściwy sposób na wykorzystanie Lemara, a także na uwolnienie potencjału ofensywnego innych zawodników. Moment wydaje się być idealny, bo Start w najbliższych tygodniach gra z ekipami będącymi w zasięgu „czerwono-czarnych” – Spójnią Stargard, Treflem Sopot, GTK Gliwice czy WKS Śląsk Wrocław. Dobra postawa liderów może dać nawet komplet punktów, który pozwoliłby Startowi na dobre zadomowić się w górnej połowie tabeli. **Kamil Kozioł**

Zaoszczędziły mnóstwo sił

Superliga piłkarek ręcznych MKS Perła Lublin pewnie ograł najslabszy w rozgrywkach KPR Ruch Chorzów. Podopieczne Roberta Lisa myślami były już przy sobotnim meczu z Rostov-Don w ramach Ligi Mistrzyń

Konfrontacja z outsiderem Superligi nie mogła wywołać większych emocji wśród kibiców w hali Globus. Chorzowianki przyjechały do Lublina pogodzone z porażką, dlatego już od pierwszych minut lublinianki zyskały wyraźną przewagę.

Gospodynie imponowały koncentracją, która pozwoliła im kontrolować boiskowe wydarzenia przez pełne 60 minut. Co ważniejsze, sporo czasu na odpoczynek otrzymały kluczowe zawodniczki. Na parkiecie brylowały bowiem potencjalne rezerwowe, tak jak chociażby Aleksandra Olek czy Natalia Nosek. Obie zdobyły po 2 bramki i mogą być zadowolone ze swojego występu. Najskuteczniejsza w Perle była jednak Dagmara Nocuń, która zakończyła rywalizację z 6 bramkami na koncie.

Ostatecznie Perła pokonała Ruch aż 37:21 i zwiększyła swoją przewagę nad drugim

w tabeli Zagłębiem Lubin do 12 pkt. Podopieczne Bożeny Karkut swój mecz z KPR Gminy Kobierzyce rozegrają w piątek.

Perła natomiast skupia się teraz na przygotowaniach do sobotniej rywalizacji z rosyjskim Rostov-Don w ramach rozgrywek Ligi Mistrzyń. Konfrontacja z jednym z najlepszych zespołów w Europie rozpocznie się w hali Globus o godz. 18.30.

(KK)

MKS Perła Lublin – KPR Ruch Chorzów 37:21 (21:12)

Perła: Besen, Gawlik – Nocuń 6, Łabuda 4, Matuszczyk 4, Blažević 4, Gadżina 3, Szarawaga 3, Achruk 3, Olek 2, Gęga 2, Moldrup 2, Nosek 2, Królikowska 2. Kary: 6 min.

Ruch: Gryczewska, Chojnacka – Drążyk 5, Polańska 4, Stokowiec 3, Piotrkowska 2, Jasinowska 2, Jaroszevska 1, Masłowska 1, Cygan 1, Grabinińska 1, Lipok 1, Sójka, Nimsz, Doktorczyk, Kiel. Kary: 6 min.

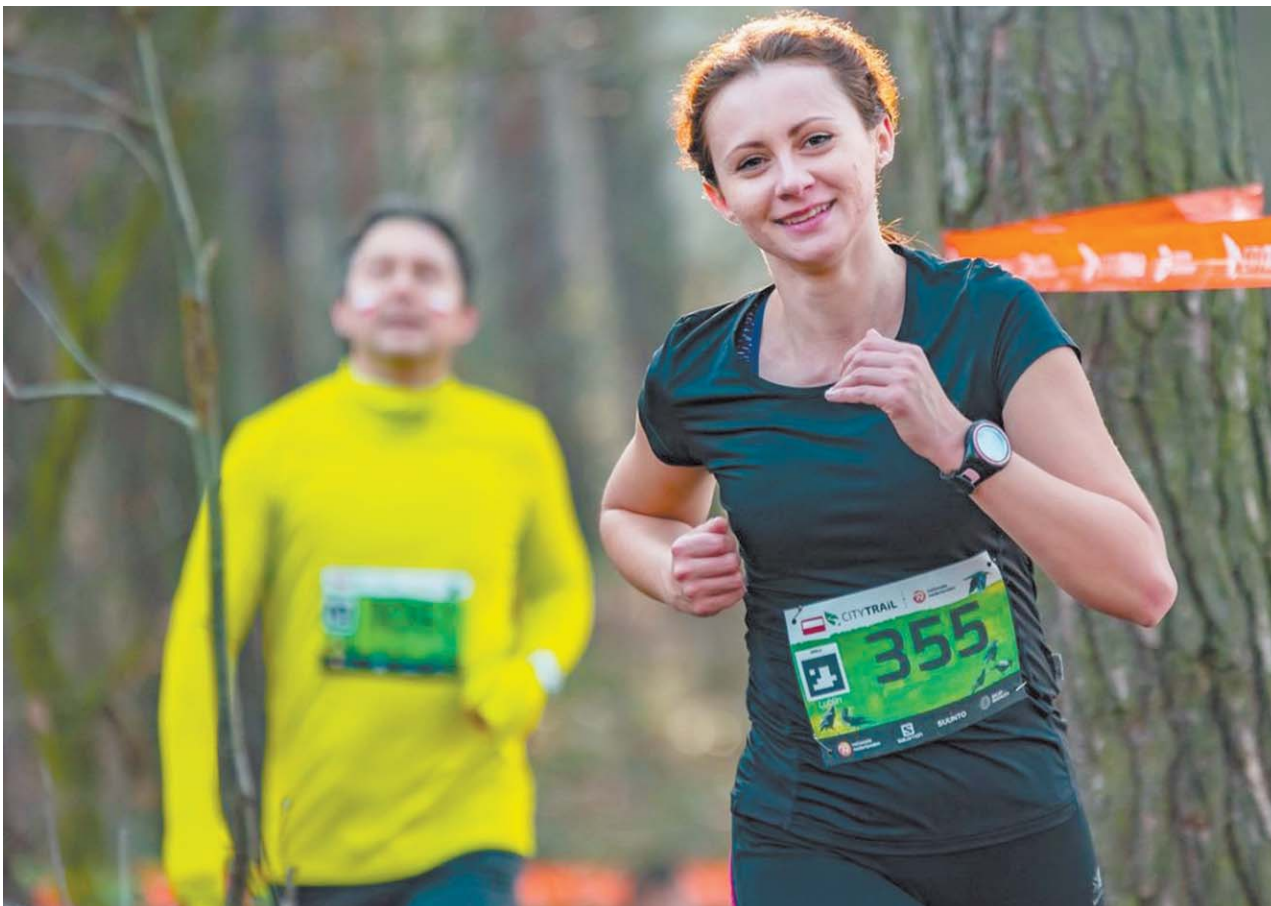
Sędziowali: Lubecki i Pieczonka (obaj Rzeszów). **Widzów:** 1200.

1. Perła	9	27	265-201
2. Zagłębie	8	15	217-185
3. Kobierzyce	8	15	200-194
4. Start	8	13	203-202
5. Jarosław	8	11	208-215
6. Koszalin	8	9	200-199
7. Piotrcovia	8	6	176-208
8. Ruch	9	3	205-270

8-9 listopada: Zagłębie – Kobierzyce • Start – Piotrcovia • Koszalin – Jarosław.

Utrzymać aktywność

LEKKOATLETYKA Dziesiątego listopada nad Zalewem Zemborzyckim odbędzie się drugi bieg w ramach cyklu City Trail z Nationale-Nederlanden Lublin w edycji 2019/2020. Będzie to impreza wyjątkowa, bo organizowana w celu uczczenia 101. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Zapisy trwają



FOT. PIOTR OLESZAK

Na cykl CT 2019/2020 w Lublinie składa się sześć imprez (19 października, 10 listopada, 14 grudnia, 11 stycznia, 1 lutego, 7 marca). Każda z nich odbędzie się na dystansie 5 km na pętli poprowadzonej ścieżkami nad Zalewem Zemborzyckim. Po zakończeniu części sportowej zaplanowana jest uroczysta ceremonia podsumowująca sezon, podczas której wręczone zostaną pamiątkowe medale, a także nagrody dla najszybszych biegaczy. – To nasza „złota zasada”

– nie rozdajemy medali po każdym biegu, ale nagradzamy za regularność – o pamiątkowy krążek trzeba zaważyć startując co najmniej cztery razy w trakcie sezonu. To motywacja do biegania w okresie jesienno-zimowym, kiedy zdecydowanie trudniej utrzymać aktywność na świeżym powietrzu niż wiosną, czy latem – podkreśla Piotr Książkiewicz, pomysłodawca i organizator CT. – Wyjątkiem będzie niedzielny Bieg Niepodległości, na który przygotowaliśmy dodatkowe, okolicznościowe medale.

Niedzielną imprezą będzie miała wyjątkową otoczkę. Start biegu głównego odbędzie się o godz. 11.11, a chwilę przed startem z głośników popłynie Hymn Polski. Biegacze, którzy zgłosili taką chęć, otrzymają wspomniiane okolicznościowe medale i przygotowane przez organizatorów gadżety. Pięć najszybszych zawodniczek i pięciu najszybszych biegaczy zostanie tuż po zawodach dodatkowo nagrodzonych. W ramach imprezy tradycyjnie odbędą się zawody dla dzieci i młodzieży – na dystansach od 300 m do

2 km. Wszystkie dzieci, które wezmą udział w niedzielnej imprezie, otrzymają pamiątkowe medale.

Harmonogram City Trail Biegu Niepodległości: godz. 8.30 – otwarcie biura zawodów (okolice Kempingu Dąbrowa) • godz. 9.20-10.30 – biegi CT Junior • godz. 10.30 – zamknięcie biura zawodów • godz. 11.11 – start biegu głównego na 5 km. Szczegółowe informacje oraz zapisy znajdują się na stronie www.citytrail.pl. Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

Mieli za mało młodzieży

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Wynik meczu pomiędzy Cosmosem Józefów, a Gromem Różaniec został zweryfikowany na walkower na niekorzyść gospodarzy. Powodem tej decyzji była zbyt mała liczba zawodników młodzieżowych na boisku w drugiej części spotkania

W niedzielę na stadionie w Długim Kącie ostatni w tabeli Cosmos Józefów podejmował znajdujący się w ścisłej czołówce Grom Różaniec. Zdecydowanym faworytem spotkania byli goście, ale miejscowi dzięki bardzo ambitnej grze zdołali wywalczyć remis. Jednak wynik ten został zweryfikowany na walkower. Wszystko przez błędną interpretację przepisów i niewłaściwie dokonane zmiany w drugiej połowie spotkania.

W każdym zespole grającym w zamojskiej klasie okręgowej w wyjściowej jedenastce musi wybiec dwóch zawodników ze statusem młodzieżowca (do 21 lat). W niedzielnym meczu

Cosmos wystawił do gry trzech takich zawodników: Jakuba Serafina, Jakuba Danaję i Marcina Mireckiego. W 57 minucie drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę, otrzymał grający trener gospodarzy Artur Piechnik. Chwilę potem za Danaję na boisku pojawił się Patryk Mielniczek, a po pięciu minutach za Mireckiego na murawie zameldował się Mateusz Szczerba. Obaj zawodnicy nie posiadają statusu gracza młodzieżowego. Dopiero w 85 minucie Mateusza Puźniaka zmienił młodzieżowiec Łukasz Kozak. Tym samym zespół z Józefowa przez około 20 minut miał w składzie zaledwie jednego młodzieżowca i zgodnie z regulaminem został ukarany walkowerem.

Nieprawidłowo przeprowadzone zmiany wzięły się prawdopodobnie z mylnej interpretacji regulaminu Klas Okręgowych LZPN, a dokładnie paragrafu ósmego, ustęp czwarty, w którym czytamy: „Od uznania winy klubu należy odstąpić w sytuacjach losowych w których nie można dokonać wymiany zawodnika młodzieżowego na innego zawodnika młodzieżowego (np. kontuzja po wyczerpaniu limitu zmian) bądź w przypadku gdy drużyna rozpoczyna bądź kontynuuje grę w pomniejszonym o wymaganą liczbę zawodników młodzieżowych składzie osobowym (np. w przypadku wykluczenia – czerwona kartka – zawodnika młodzieżowego nie ma obowiązku wymiany

zawodnika seniora na zawodnika młodzieżowego, rozpoczęcie gry w składzie niepełnym pomniejszonym o ilość wymaganych w danej klasie rozgrywkowej zawodników młodzieżowych). Każdorazowo w przypadku rozpoczęcia bądź kontynuowania gry w pełnym 11 osobowym składzie bez wymaganej ilości zawodników młodzieżowych organ prowadzący rozgrywki będzie stosował sankcje określone niniejszym regulaminem.”

Tym samym zespół z Różańca po 13 kolejkach ma na koncie 31 punktów i zajmuje drugie miejsce w ligowej tabeli. Natomiast Cosmos plasuje się na ostatniej lokacie z dorobkiem siedmiu „oczek”.

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Smółka trenerem Chojniczanki

Zbigniew Smółka został nowym trenerem pierwszoligowej Chojniczanki Chojnice. Zastąpił na tym stanowisku Josefa Petrika. Wraz z nim pracę zakończył dotychczasowy asystent Josef Petrik junior. Petrik był trenerem Chojniczanki od końca maja bieżącego roku. 47-latni Smółka ostatnio był trenerem m.in. Arki Gdynia oraz Widzewa Łódź. Po 16. kolejkach Chojniczanka zajmują szesnaste miejsc w tabeli, pierwsze zagrożone spadkiem.

Wenger do Bayernu?

O zwrocie akcji w sprawie nowego szkoleniowca Bayernu Monachium poinformował świetnie zorientowany w sprawach monachijskiego klubu Christian Falk z dziennika „Bild”. Ralf Rangnick odmawia negocjacji z Bayernem. Teraz absolutnym faworytem do przejścia Bayernu jest Arsene Wenger – przekazał na Twitterze Falk. Francuz pozostaje bez pracy od czerwca 2018 roku, gdy po 22 latach odszedł z Arsenalu.

Piszczek dogonił Reutera

Wtorkowe zwycięstwo z Interem Mediolan (3:2) było już 26. Borussia Dortmund w Champions League z udziałem Łukasza Piszczka. 34-latek dorównał tym samym Stefanowi Reuterowi, który od 2003 roku był samodzielnym rekordzistą BVB pod względem liczby wygranych spotkań w Lidze Mistrzów. Reuter pracował na swój dorobek w sześciu edycjach tych rozgrywek, a po 26. zwycięstwo sięgnął w swoim ostatnim, 43. występie w Lidze Mistrzów. Piszczkowi dorównanie mistrzowi świata z 1990 roku zajęło nieco więcej czasu. Dogonił go w swojej ósmej edycji Champions League, a występ przeciwko Interowi był jego 47. w Lidze Mistrzów.

Bunt w Napoli

Trener Carlo Ancelotti uciekł ze stadionu, a piłkarze wsiadli do prywatnych samochodów zamiast do klubowego autobusu. Tak wyglądał wtorkowy bunt w Napoli przeciwko prezydentowi, Aurelio De Laurentisowi. Ten zarządził drużynie tygodniowy obóz w związku ze słabszymi wynikami. Drużyna jednak nie uszanowała woli swojego prezesa. Włoska prasa pisze wprost: „To bunt!”. Remisując z Red Bull Salzburg w Lidze Mistrzów piłkarze Napoli nie wygrali czwartego z rzędu meczu.

Gil sędzią meczu Ligi Europy

Paweł Gil będzie sędzią głównym w meczu 4. kolejki grupy F Ligi Europy, w którym holenderski Feyenoord Rotterdam zagra ze szwajcarskim BSC Young Boys Berno. Na asystentów zostali wyznaczeni Konrad Sapela i Marcin Borkowski, a sędzią technicznym będzie Piotr Lasyk. Mecz odbędzie się dzisiaj o godz. 21 w Roterdamie.

Lotto (5.11) 9, 31, 33, 42, 44, 49. Lotto Plus (5.11) 11, 19, 32, 38, 40, 45. Multi Multi (6.11), godz. 14 1, 5, 9, 12, 14, 17, 22, 27, 28, 32, 47, 52, 56, 60, 63, 65, 68, 69, 71, 74. Plus 32. Multi Multi (5.11), godz. 21.40 1, 3, 9, 11, 14, 17, 18, 26, 27, 30, 31, 32, 37, 39, 52, 59, 66, 67, 68, 78. Plus 17. Mini Lotto (5.11) 23, 24, 28, 29, 33.	Ekstra Pensja (5.11) 5, 11, 21, 26, 33 – 3. Ekstra Premia (5.11) 1, 11, 25, 27, 29 – 3. Kaskada (6.11), godz. 14 2, 3, 5, 7, 9, 11, 12, 17, 19, 21, 22, 24. Kaskada (5.11), godz. 21.40 1, 4, 7, 10, 11, 12, 13, 15, 18, 22, 23, 24. Super Szansa (6.11), godz. 14 1, 0, 8, 5, 9, 3, 9. Super Szansa (5.11), godz. 21.40 8, 4, 7, 9, 3, 5, 7.
---	--

Wymęczone zwycięstwo

KRISPOL 1. LIGA SIATKARZY W 8. kolejce rozgrywek LUK Politechnika Lublin dopiero po tie-breaku okazała się lepsza Chrobrego Głogów



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Przejedni przystąpili do rozgrywek KRISPOL 1. Ligi już w trakcie sezonu, zastępując AZS Częstochowa, który nie otrzymał licencji. Przed przyjazdem do Lublina mieli na koncie tylko pięć spotkań, w tym jedno wygrane, 3:1, z zamykającym stawkę KPS Siedlce.

Już pierwszy set pokazał, że lublinianie muszą się solidnie napracować aby odnieść sukces. Drużyna trenera Macieja Kołodziejczyka zwyciężyła 26:24. Dobra postawa gości szczególnie w końcówce partii otwarcia nie była dziełem przypadku. W drugim secie to głogowianie przejęli inicjatywę i konsekwentnie dążyli do wygranej. Zadanie to udało się im i wygrali 25:18. W kolejnej odsłonie emocje zaczęły się w końcówce, w której lepsi okazali się siatkarze z Dolnego Śląska (25:22 dla Chrobrego).

Po przegranych dwóch partiach gospodarzom nie pozostało nic innego jak tylko wrócić do swojej gry, którą prezentowali w dotychczasowych spotkaniach. Wygrali czwartego seta do 20 i tie-breaku od także narzucili inicjatywę. LUK Politechnika wygrała 8:7, ostatecznie zwyciężyła 15:13, a w spotkaniu 3:2.

LUK Politechnika Lublin – Chrobry Głogów 3:2 (26:24, 18:25, 22:25, 25:20, 15:13)

LUK Politechnika: Zrajkowski, Goss, Oron, Rusin, Szaniawski, Stole, Cabaj (libero) oraz Wierzbicki, Pałka, Durski, Seliga, Sterna, Prusak, Toborek (libero).

Chrobry: Antosik, Brzeziński, Szwed, Węgrzyn, Bobrowski, Kokociński, Januszewski (libero) oraz Lesiuk, Nowak, Jurkojc, Kucharski.

Wyniki pozostałych spotkań: AZS AGH Kraków – ZAKSA Strzelce Opolskie 3:2 (25:15, 18:25, 25:20, 20:25, 15:8) ● Stal Nysa – MCKiS Jaworzno 3:1 (23:25, 25:13, 25:21, 21:18) ● Krispol Września – Gwardia Wrocław 1:3 (18:25, 25:17, 23:25, 19:25) ● Lechia Tomaszów Mazowiecki – KPS Siedlce 3:0 (25:21, 25:21, 31:29) ● BBTS Bielsko-Biała – Norwid Częstochowa 3:1 (27:25, 25:16,

23:25, 25:22) ● SMS PZPS Spała – Mickiewicz Kluczbork przełożony na 7 listopada.

1. Stal	8	23	24:6
2. Politechnika	8	18	20:12
3. Kluczbork	7	15	16:9
4. Gwardia	8	15	19:14
5. Lechia	8	15	19:14
6. Września	8	14	19:14
7. ZAKSA	8	12	17:15
8. AZS AGH	8	12	15:15
9. BBTS	8	11	15:16
10. Jaworzno	7	10	14:14
11. Norwid	7	5	9:18
12. Chrobry	6	5	8:16
13. Spała	7	3	8:20
14. KPS	8	1	4:24

9 listopada: Norwid – Spała ● KPS – BBTS ● Lechia – Gwardia ● Jaworzno – Września ● Chrobry – Stal ● AZS AGH – LUK Politechnika ● Kluczbork – ZAKSA.

Szalony mecz na Stamford Bridge

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW Niesamowite emocje w Londynie. Ajax Amsterdam prowadził z Chelsea 4:1, ale po tym jak dwóch zawodników gości zobaczyło czerwone kartki „The Blues” uratowali remis

Wtorkowy mecz w Londynie lepiej rozpoczął się dla gości bo już w 2 minucie Ajax za sprawą Quincy Promesa objął prowadzenie. Natomiast w 35 minucie dobrze piłkę z rzutu wolnego uderzył Hakim Ziyech. Futbolówka odbiła się od słupka, a następnie trafiła w próbującego interweniować Kepę Arrizabalagę i wpadła do bramki. Rozpędzony zespół z Amsterdamu atakował dalej i kiedy w 55 minucie Donny van de Beek trafił na 4:1 wydawało się, że jest po meczu. Jednak tuż po upływie godziny gry nadzieję Chelsea dał Cesar Azpilicueta. W 67 minucie miała miejsce spora kontrowersja. W jednej akcji Daley Blind sfaulował Abrahama na drugą żółtą kartkę, a za chwilę Veltman

zablokował ręką w polu karnym strzał jednego z rywali i też wyleciał z boiska za drugie napomnienie. Grający w prowadzce „The Blues” poczułi krew i za sprawą Jorginho i Reece Jamesa zdolali uratować punkt. – To był szalony mecz. Jesteśmy tutaj dla rozrywki i każdy, kto widział ten mecz, wie, co to jest gra w piłkę nożną – powiedział po meczu Frank Lampard, trenr Chelsea. – Szacunek dla Ajaxu za stworzenie takiego spektaklu. Nie sądzę, żebym kiedyś brał udział w podobnym meczu – dodał szkoleniowiec londyńskiego klubu. Wielki charakter we wtorek pokazała również Borussia Dortmund w starciu z Interem Mediolan. Do przerwy goście prowadzili 2:0, ale w drugiej połowie dortmundczykom udało się trzykrotnie trafić do siatki zespołu z Mediolanu i zdobyć niezwykle cenne trzy punkty.



Po niesamowicie emocjonującym meczu Chelsea zremisowała z Ajaxem Amsterdam 4:4

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

WTORKOWE WYNIKI LIGI MISTRZÓW

Grupa E: Napoli – RB Salzburg 1:1 (Lozano 44 – Haaland 11-karny) ● **Liverpool – Genk 2:1** (Wijnaldum 14, Oxlade Chamberlain 53 – Samata 41).
1. Liverpool 4 9 10-7

2. Napoli	4	8	6-3
3. Salzburg	4	4	12-10
4. Genk	4	1	4-12

Grupa F: FC Barcelona – Slavia Praga 0:0 ● Borussia Dortmund – Inter Mediolan 3:2 (Hakimi 51, 77, Brandt 64 – Martinez 5, Vecino 40).

KRAJ I ŚWIAT

Dołączyli Togliatti

Dziewięć znanych aren cyklu Grand Prix i tylko jedną nowość – stadion w Togliatti oferuje kibicom w kalendarzu na sezon 2020 promotor IMS na żużlu. Wizytówką cyklu Grand Prix pozostają PGE Narodowy w Warszawie i Principality Stadium w Cardiff. Aż trzy z dziesięciu rund odbędą się w Polsce, dobrano optymalnie dla naszego kibice kolejność tych imprez. Sezon otworzy runda na PGE Narodowym w Warszawie, w środku mamy Grand Prix na Nowym Olimpijskim we Wrocławiu, a wszystko zwieńczy turniej na Motoarenie w Toruniu.

Druga porażka Arki

Asseco Arka Gdynia przegrała z EWE Baskets Oldenburg 61:73 w 6. kolejce grupy D koszykarskiego Pucharu Europy. O porażce polskiej drużyny zadecydowała katastrofalna czwarta kwarta. To druga z rzędu porażka Asseco Arki, która w 7. kolejce zmierzy się na wyjeździe z silną Unicają Malaga. Przypomnijmy, że awans do najlepszych gier uzyskają cztery najlepsze zespoły. Obecnie gdynianie są właśnie na czwartej pozycji.

Stelmet na fali

Stelmet Enea BC Zielona Góra w ostatnim czasie gra doskonale. We wtorek podopieczni Zana trenera Tabaka pokonali 106:88 Parmę Basket Perm – to drugi triumf zielonogórzan w lidze VTB. W pięciu spotkaniach polska drużyna zgromadziła 7 pkt i zajmuje dziewiąte miejsce. W tabeli. Prowadzą Chimki Moskwa – 6 spotkań i 12 „oczek”.

Torunianie na deskach

Polski Cukier Toruń przegrał trzeci mecz w Basketball Champions League. Tym razem „Twarde Pierniki” we własnej hali musiały uznać wyższość Dinamo Sassari. Włoski zespół wygrał 113:95. Wpływ na postawę torunian mają kontuzje – muszą walczyć bez Karola Gruszeckiego, Damiana Kuliga i Jakuba Schenka. W tabeli grupy A Polski Cukier jest trzeci – 5 pkt w 4 meczach.

1. Barcelona	4	8	4-2
2. Borussia	4	7	6-4
3. Inter	4	4	6-6
4. Slavia	4	2	2-5

Grupa G: Zenit Sankt Petersburg – RB Lipsk 0:2 (Demme 45, Sabitzer 63) ● **Olympique Lyon – Benfica 3:1** (Andersen 4, Depay 33, Traore 89 – Seferović 76).

1. Lipsk	4	9	6-4
2. Lyon	4	7	7-4
3. Zenit	4	4	5-6
4. Benfica	4	3	5-9

Grupa H: Valencia

– **Lille 4:1** (Parejo 66-karny, Soumaoro 82-samobójcza, Kondogbia 84, Torres 90–Osimhem 25) ● **Chelsea Londyn – Ajax Amsterdam 4:4** (Jorginho 5-karny, 71-karny, Azpilicueta 63, James 74 – Abraham 2-samobójcza, Promes 20, Kapa 35-samobójcza, van de Beek 55).

1. Ajax	4	7	10-5
2. Chelsea	4	7	7-6
3. Valencia	4	7	6-5
4. Lille	4	1	3-10

Nasi w kadrze

PIŁKA NOŻNA Dawid Brzozowski z Motoru Lublin, a także Dominik Marcuk z Podlasia Biała Podlaska znaleźli się na liście zawodników z rocznika 2003 powołanych na konsultację szkoleniową. Obaj będą mieli okazję ćwiczyć pod okiem trenera Marcina Dorny w dniach 11-14 listopada

Trener Dorna zaprosił na krótkie zgrupowanie do Siedlec 24 zawodników. W tym gronie są głównie zawodnicy klubów z ekstraklasy. Nie zabrakło jednak także piłkarzy z niższych lig. Marcuk dopiero 1 listopada obchodził 16 urodziny. A mimo to w obecnych rozgrywkach regularnie pojawia się na trześcioligowych boiskach. W tym sezonie gracz Podlasia zdążył już zaliczyć 14 występów. Z kolei Brzozowski debiutował w barwach Motoru, w meczu ligowym w poprzednim sezonie. W obecnym wystąpił w spotkaniu okręgowego Pucharu Polski z Powiślakiem Końskowola, ale w lidze nie miał jeszcze okazji, żeby pojawić się na murawie. Na liście powołanych znalazł się także Dominik Kulon z czwartoligowych Karpat Krosno, czy Hugo Ista z belgijskiego KAS Eupen.

LISTA POWOŁANYCH ZAWODNIKÓW

Kamil Skreća (Arka Gdynia), Adrian Bielka (Escola Varsovia), Fabian Mrozek (FC Wrocław Academy), Adrian Dziedzic, Marcel Jaszczuk (obaj Górnik Zabrze), Hubert Karpiński, Oskar Osipiuk (obaj Jagiellonia Białystok), Dominik Kulon (Karpaty Krosno), Hugo Ista (KAS Eupen), Kacper Śliwa (Korona Kielce), Karol Fietz, Igor Ławrynowicz (obaj Lech Poznań), Kacper Sezonienko, Jakub Cieśliski (obaj Lechia Gdańsk), Jakub Kowynia (Legia Warszawa), Jakub Wyszowski (MKS Polonia Warszawa), Dawid Brzozowski (Motor Lublin), Dominik Marcuk (Podlasie Biała Podlaska), Fabian Grzelka, Łukasz Łęgowski, Wiktor Żurawski (wszyscy Pogoń Szczecin), Marcel Misztal (GKS Tychy), Paweł Konciewicz-Żyłka, Patryk Warczak (obaj Wisła Kraków).

O awansie na pewno nie myślą

PIŁKARSKA IV LIGA Kto by się tego spodziewał. Beniaminek z Międzyrzeca Podlaskiego w minioną sobotę rozgromił na Wieniawie Lubliniankę 5:0. Po 14 kolejkach Huragan ma na koncie aż 32 punkty. Tyle samo co lider tabeli – Lewart Lubartów

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Trzeba dodać, że od 17 minuty klub z Lublina grał w dziesiątkę, a od 49 minuty nawet w dziewiątkę. Dlatego rozmiary porażki nie mogą specjalnie dziwić. Nie można jednak także mówić, że piłkarzom Damiana Panka dopisało szczęście. Beniaminek nie pierwszy raz w tym sezonie pozytywnie zaskoczył.

Po drugiej czerwonej kartce dla rywala od razu zdobyliśmy gola na 0:2. Przeciwnik miał na boisku dwóch piłkarzy mniej i przegrywał dwoma bramkami. A to oznaczało koniec meczu. Na pewno bardzo się cieszymy z wyniku. Jest sporo pozytywnych, ale ja widzę także negatywy. Jest nad czym pracować i na pewno nie będziemy jeszcze bujać w obłokach, bo do rozegrania pozostały dwie kolejki – ocenia Damian Panek.

Czy skoro beniaminek dogonił lidera, to w Międzyrzec Podlaskim zaczynają po cichu myśleć o czymś więcej niż tylko utrzymaniu? – Wiele osób mnie o to pyta. Odpowiem tak samo: nie myślimy o awansie, na pewno nie. Jesteśmy pokornym beniaminkiem. Chcieliśmy się zweryfikować na tym poziomie, bo ja też nie znałem czwartej ligi. Kupe lat pracowałem w trzeciej, potem przyszedłem do piątej i szybko wywalczyliśmy awans. Chcemy się spokojnie utrzymać. Naszym celem wewnętrznym była pierwsza ósemka. To że gramy dobrze i wygrywamy to efekt ciężkiej pracy, którą wykonujemy już od 10 stycznia – wyjaśnia szkoleniowiec.



Huragan po wygranej w Lublinie zrównał się punktami z liderem z Lubartowa

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

I dodaje jeszcze, że nie wiedział, czego się spodziewać po awansie. – Nie wiedziałem, jak to wyjdzie, bo naprawdę nie znałem wcześniej tej ligi. Byłem dwa razy na meczach Polesia Kock i to w zasadzie wszystko. Wierzyłem jednak w chłopaków, wszyscy chcą się uczyć i fajnie pracujemy. Mamy 15-16 wyrównanych zawodników i żadnych gwiazd, a raczej bardzo zbilansowany zespół. Wszyscy podchodzą pokornie, a ja też mam dużą satysfakcję z pracy. Chciałem się zweryfikować na innym poziomie. Wcześniej byłem tak naprawdę zaszufadkowany jako trener ratownik,

czy później trener w Radzynie Podlaskim. Chciałem się sprawdzić i mogę na dzień dzisiejszy powiedzieć, że nie żałuję przenosin do Międzyrzec Podlaskiego – wyjaśnia trener Panek.

Wyjaśnia też, że nie spodziewał się aż tak dobrych wyników. – Miałem nadzieję, że będzie dobrze, bo w meczach sparingowych wyglądało to nieźle i wiedziałem, że nie będziemy chłopcami do bicia. Mierzyliśmy się z Motorem, Podlasie, czy Radzyniem. Jeżeli ktoś by mi jednak powiedział, że zdobędziemy ponad 30 punktów, to bym się uśmiechnął pod nosem.

Teraz mamy ich 32, a przecież są do rozegrania jeszcze dwa mecze. Możliwe, że już jesienią się utrzymamy. To nie znaczy, że nie wierzę w swoją drużynę i naszą pracę. Jestem jednak realistą – przekonuje opiekun Huraganu.

Co ciekawe, jego drużyna w tym sezonie ma zdecydowanie najlepszy atak w całej lidze. W 14 meczach zdobyła aż 44 gole. Nie ma też żadnego znaczenia, czy gra u siebie, czy na wyjeździe. W domowych spotkaniach Igor Paczuski i jego koledzy zdobyli 22 bramki i tyle samo w roli gości.

A MOŻE W PRZYSZŁYM SEZONIE?

Teraz nikt w obozie beniaminka nie myśli o awansie, a co z kolejnymi rozgrywkami? – Nie wiadomo co będzie. Może w tej lidze wyłduje ktoś z trzeciej ligi? W końcu na razie parę drużyn z naszego regionu jest zagrożonych. Nikomu jednak źle nie życzę. My na pewno o awansie nie myślimy, a co będzie w przyszłym sezonie? Na razie jest za daleko, żeby się nad tym zastanawiać. Idziemy siłą rozpędu, ale twardo stąpamy po ziemi – zapewnia trener Panek.

Wisła Puławy ma nowego trenera

PIŁKARSKA III LIGA Działacze Dumy Powiśla nie czekali do przerwy zimowej z wyborem nowego szkoleniowca. Od środy Wisłę prowadzi Mariusz Pawlak, który ostatnio pracował w pierwszoligowej Olimpii Grudziądz

Do już trzeci trener zespołu z Puław w tym sezonie. Rozgrywki na ławce zaczynał Jacek Magnuszewski. Pod jego wodzą piłkarze Wisły wywalczyli 13 punktów w 10 meczach. 47-latek pożegnał się z klubem po domowej porażce ze Stalą Kraśnik (0:1). Drużynę od 11 serii gier przejął dotychczasowy asystent Marcin Popławski. Bardzo trudna sytuacja kadrowa spowodowała jednak, że w pięciu kolejnych występach Wisła wywalczyła zaledwie cztery „oczka”. W efekcie, na finiszu rundy jesiennej zajmuje dopiero 13

miejsce w tabeli. A nad ostatnim zespołem, który znajduje się w strefie spadkowej ma zaledwie cztery punkty przewagi. W środę następcą „Papaja” został Mariusz Pawlak. 47-latek w swojej karierze piłkarskiej rozegrał 224 spotkania w ekstraklasie. Jest wychowankiem Lechii Gdańsk, a zakładał także koszulkę: Polonii Warszawa, Groclinu Grodzisk Wielkopolski, czy Olimpii Grudziądz. Na swoim koncie ma także jeden występ w reprezentacji Polski. Pracę w roli trenera rozpoczął w 2011 roku, kiedy objął

drugoligowego Znicza Pruszków. I od razu osiągnął całkiem niezły wynik, bo Znicz zakończył rozgrywki na czwartym miejscu w tabeli. Mimo wszystko Pawlak po roku szybko przeniósł się do innego klubu z II ligi – Chojniczanki Chojnice. Już w pierwszym sezonie pracy wywalczył z nim awans na zaplecze ekstraklasy. To właśnie w Chojnicach pracował najdłużej – do 2016 roku. Wówczas wrócił na drugoligowe boiska jako szkoleniowiec Gryfa Wejherowo. Okazało się jednak, że to nie była dobra decyzja, bo poprowadził

Gryfa tylko w 20 meczach i w kwietniu stracił pracę. W styczniu 2017 roku podpisał umowę z GKS Belchatów, a sezon z „Brunatnymi” zakończył na ósmym miejscu w tabeli II ligi. Po 15 miesiącach spędzonych w Belchatowie został zwolniony jednak drużynę zostawił na czwartej pozycji. Ostatnim klubem 47-latek był Olimpia Grudziądz. Objął zespół w czerwcu 2018 roku i na koniec rozgrywek mógł cieszyć się z kolejnego awansu do I ligi. Co ciekawe, nowe rozgrywki jego piłkarze

rozpoczęli od dwóch zwycięstw. Później przyszły jednak cztery porażki z rzędu i działacze szybko zdecydowali się na zmianę trenera. W efekcie, Pawlak od sierpnia pozostawał bez pracy. W Puławach jego asystentem będzie Popławski, a nowy szkoleniowiec zadebiutuje już w najbliższą sobotę. I od razu czeka go arcyważne spotkanie z ostatnim w tabeli Podlasie Biała Podlaska.

Mariusz Pawlak od środy jest nowym trenerem Wisły Puławy

FOT. KS WISŁA PUŁAWY



Płyta i telewizja



FOT. SONY MUSIC POLAND

MUZYKA Harry Styles ogłosił, że jego nowy album - „Fine Line” - swoją premierę będzie miała 13 grudnia. Na albumie znajdzie się 12 nowych utworów, w tym najnowszy singiel „Lights Up”, który odsłuchano już ponad 100 milionów razy.

Muzyk premierę albumu będzie świętował podczas koncertu „Harry Styles - Fine Line live at the Forum - One Night Only”, który odbędzie się 13 grudnia w Los Angeles.

Wcześniej, bo już 16 listopada, Harry Styles poprowadzi program „Saturday Night Live”, a także zadebiutuje w telewizji z singlem „Lights Up” i nowym materiałem.

Cezary Pazura w Lublinie



WYDARZENIE Cezary Pazura, jeden z najpopularniejszych polskich aktorów, ma też w swoim dorobku książkę autobiograficzną „Byłbym zapomniał...”. 27 listopada o 17 w Lubelskim Centrum Konferencyjnym (ul. Grottera 2) rozpocznie się spotkanie autorskie z Cezarym Pazurą. Będzie to pierwsze wydarzenie w ramach nowego cyklu „Spotkania z pazurem”.

W książce autor opowiada o sobie: swoim dzieciństwie, aktorskiej karierze, przyjaźniach i marzeniach. Spotkanie w Lublinie będzie wzbogacone o archiwalne, multimedialne elementy wspomnieniowe z życia artystycznego aktora. Spotkanie poprowadzi Agnieszka Monika Polak. Wydarzeniu będą towarzyszyć występy artystyczne: wystąpi grupa z klasy artystycznej „Literacki chaos” z Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, która przedstawi spektakl muzyczny w oparciu o teksty Agnieszki Osieckiej „A to życie zachodu jest warte”. Cytaty z książki prezentować będą uczniowie z Zespołu Szkół nr 5 w Lublinie.

Wydarzenie organizuje Związek Literatów Polskich Oddział Lublin, a partnerem wydarzenia jest województwo lubelskie - Lubelskie Smakuj Życie. Wstęp tylko na zaproszenia. W piątkowym wydaniu Magazynu Dziennika Wschodniego będziemy mieli do zdobycia zaproszenia na spotkanie z aktorem.

DAD

KARTKA Z KALENDARZA

1728

urodził się James Cook, angielski żeglarz i odkrywca

1866

w Bułgarii uruchomiono pierwszą linię kolejową

1911

Maria Skłodowska-Curie została ogłoszona laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie chemii

1914

premiery filmu „Jego muzyczna kariera” w reżyserii Charliego Chaplina

1929

w Nowym Jorku otwarto Museum of Modern Art

1951

ślub Avy Gardner i Franka Sinatry

1968

premiery filmu „Lalka” w reżyserii Wojciecha Hasa. W rolach głównych: Beata Tyszkiewicz, Mariusz Dmochowski i Tadeusz Fijewski

1977

założono Polski Związek Badmintonu

1996

NASA wystrzeliła sondę Mars Global Surveyor

1999

TVP 2 nadała pierwszy odcinek serialu „Na dobre i na złe”

17 479

tyle łącznie wyprodukowano egzemplarzy samochodu ciężarowego FSC Lublin-51. Seryjna produkcja w Lublinie rozpoczęła się 7 listopada 1951 roku

Muzyczna premiera z przebojami



FOT. UBISOFT

GRAMY Tańczyć każdy może. W starych albo nowych trybach. Gra Just Dance 2020 jest już dostępna na PlayStation 4, Xbox One, Nintendo Switch i Wii (a 19 listopada Just Dance 2020 pojawi się także na Google Stadia).

Co nowego na parkiecie? A chociażby tryb All Stars stworzony z okazji dziesięciolecia serii Just Dance. Gracze będą podróżować po 10 planetach Just Dance i tańczyć w rytm najpopularniejszych utworów, które pojawiły się w grach Just

Dance. Do gry powraca też tryb współpracy i znane graczom funkcje Sweat mode i Kids mode. Gracze mogą też tworzyć własne playlisty i w ten sposób urządzać własne imprezy Just Dance.

Jest też aplikacja kontrolera Just Dance, pozwalająca

graczom używać smartfona do poruszania się w grze, śledzenia i punktowania ich ruchów. Nawet do sześciu graczy może jednocześnie grać na swoich telefonach. Aplikacja jest dostępna bezpłatnie na iOS i Android.

(RAD)

Podwójna gra



FOT. ALEKSANDRA OSAK/MATERIAŁY PRASOWE

NA SCENIE W niedzielę, 15 grudnia, w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie (ul. Akademicka 15) odbędą się dwa spektakle (godz. 16 i 19) „Mayday 2”.

To historia sympatycznego taksówkarza, który zaplanował sobie 2 ciepłe domy z pięknymi żonami. Udaje mu się prowadzić podwójną grę do momentu, kiedy jego dorastające dzieci dowiadują się

o sobie w internecie. Ciekawość oraz dziwne zbiegi okoliczności powodują chęć spotkania młodzieży, w wyniku czego główny bohater traci równowagę, a historia nabiera tempa. W Lublinie wystąpią:

Marek Włodarczyk, Anna Gzyra-Augustynowicz, Kamila Polak, Katarzyna Polewany i Michał Koterski.

Bilety w cenie 80-100 złotych dostępne na kupbilecik.pl, biletyna.pl, ebilet.pl

Finałowy koncert

MUZYKA Lubelska formacja B6 niedawno wyruszyła w trasę koncertową promującą swój pierwszy album „Obecność”. Na finał tournée zespół wystąpi w Domu Kultury LSM (ul. Wallenroda 4a). Koncert zaplanowano na 13 listopada o godz. 19.

B6 to grupa grająca szeroko pojętego rocka z elementami elektroniki i popu. Są laureatami licznych konkursów i prze-



FOT. R. GRABLEWSKI/MATERIAŁY PRASOWE

glądów rockowych, m.in. zwyciężyli w „Krótkim Śpięciu” w Siedlcach oraz konkursie RAF w Lubartowie.

W skład zespołu wchodzi: Martyna Sabak (wokół), Kuba Stasikowski (gitara), Wojtek Gadaszewski (klawisz), Arek Borzęcki (bas) i Piotr Karczewski (perkusja). Bilety: 15 zł w przedsprzedaży i 20 zł w dniu koncertu.

DAD